Park przemysłowy w Gogolinie coraz bliżej str. 10.

Śmieci, muchy, porsche i… mafia str. 12.

„Zadbajmy o naszą przyszłość – ekosposób na życie”. Dodatek ekologiczny. str. 18.

Taśmy Gomoły i prokuratorskie śledztwo str. 9.

30.04.1998 TYGODNIK KRAPKOWICKI 30.04.2024

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

30 kwietnia 2024 r. Nr 18 (1355)

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

ISSN 1505-4861

Kto nie widzi problemu z… okulistą?

Pacjenci skarżą się na funkcjonowanie poradni okulistycznej działającej przy Gminnym Ośrodku Zdrowia w Gogolinie. Zdaniem niektórych, lekarz w niej przyjmujący jest opryskliwy i co gorsza… wykonuje fikcyjne badania. W sprawie nieprawidłowości interweniowano już w NFZ-cie, jednak na razie problemu nie udało się rozwiązać.

Do redakcji „Tygodnika Krapkowickiego” już kilkukrotnie spływały skargi na poradnię okulistyczną działającą przy GOZ w Gogolinie. Ostatnia (z marca) jest na tyle poważna, że otarła się nawet o NFZ. O co poszło?

We wtorek 5 marca pacjent (dane do wiadomości redakcji) miał umówioną wizytę lekarską, podczas której doszło do poważnych nieprawidłowości.

- W tym dniu byłem umówiony na wizytę kontrolną po urazie oka, który miał miejsce kilka dni wcześniej – mówi „Tygodnikowi Krapkowickiemu” pacjent. - Pomijam już fakt, że lekarz przyjmujący był bardzo niegrzeczny i opryskliwy wobec oczekujących pacjentów i momentami wręcz na nich krzyczał. Traktował ich jak „zło konieczne” albo jakby siedział tam za karę. Zresztą nie pierwszy raz byłem świadkiem takiego zachowania tego lekarza, gdyż wcześniej będąc już kilka razy w tym ośrodku zdrowia, niestety jego zachowanie było dokładnie takie samo.

Po wejściu pacjenta do gabinetu i niegrzecznym przywitaniu przez lekarza zostało wykonane badanie dna oka. Zdaniem interweniującego, trwało ono około 10 sekund, po czym lekarz stwierdził, że wszystko jest w porządku i mam już opuścić gabinet.

- Poprosiłem go wtedy o dokument z tej wizyty – dodaje interweniujący. - Wtedy lekarz badający bardzo się na mnie oburzył i wyraził swój ogromny żal. Wówczas ponownie i stanowczo zażądałem wydania mi takiego dokumentu. Po chwili zawahania lekarz kazał poczekać mi na korytarzu na dokumentację. Po paru minutach przyszedł i powiedział, że mam go sobie odebrać z punktu rejestracji dla gabinetu okulistycznego.

Dokończenie na str. 9.

lat z Wami

Szczegóły na str. 4.

Zwłoki przy altance

W Krapkowicach znaleziono ciało 71-letniego mężczyzny. Na pomoc było już za późno.

W czwartek 25 kwietnia około godziny 13.00 krapkowiccy policjanci otrzymali zgłoszenie od 47-latka, który chwilę wcześniej znalazł swojego sąsiada leżącego na brzuchu przy jednej z altanek znajdujących się na terenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych. Na miejsce niezwłocznie wezwano służby ratunkowe.

Na pomoc było już jednak za późno. Lekarz stwierdził zgon.

- W zdarzeniu wykluczono udział osób trzecich, w związku z czym prokurator odstąpił od prowadzenia dalszych czynności – mówi rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek.

(mim)

OPTYKAn SROKA
NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL.DAMROTA 4
BADANIE WZROKU
532 998 102

MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
☎ 608 101 102

SKŁAD OPAŁU SKUP ZŁOMU
- EKOGROSZEK
- GROSZEK PLUS
- WĘGIEL ORZECH
- PELLET
- BRYKIET
- DREWNO
EKOLOGIKA
CENNIK
www.EKOLOGIKAsc.pl
ul. Kozielska 28C
47-300 Krapkowice
tel. 533 107 107

SPRZEDAŻ
DREWNO
KOMINKOWE - OPAŁOWE
ROZPAŁKOWE
660 721 132
Łukasz Nowakowski
47-316 CHORULA UL. LIPOWA 11

STACJA PALIW
PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2
GROTRANS
DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

eprasa.pl 179006ffcd

Zgon w Gogolinie

W Gogolinie 28 kwietnia 41-letnia kobieta znalazła w jednym z mieszkań przy ul. Podleśnej leżącego obok łóżka mężczyznę. Jak się później okazało był martwy.

Tamtego dnia o godz. 16.20 krapkowiccy policjanci przyjęli zgłoszenie w tej sprawie od kobiety, która odnalazła mężczyznę niedającego oznak życia. Na miejsce zdarzenia do 65-letniego mieszkańca Gogolina przybył lekarz, który stwierdził zgon. Przyczyną śmierci była przewlekła niewydolność serca. W zdarzeniu wykluczono udział osób trzecich, a prokurator odstąpił od prowadzenia dalszych czynności.

(matt)

Samochód w płomieniach

Na drodze wojewódzkiej 409 pomiędzy Strzeleczkami a Kujawami doszło do pożaru samochodu osobowego. Przyczyną pojawienia się ognia najprawdopodobniej było zwarcie instalacji elektrycznej.

Do pożaru samochodu doszło w środku nocy.

Do zdarzenia doszło w nocy z 28 na 29 kwietnia. O godzinie 1.42 krapkowiccy policjanci otrzymali zgłoszenie o tym, że na drodze wojewódzkiej 409 pod Kujawami miał miejsce pożar samochodu osobowego marki renault.

- Pojazd prowadził 59-letni mężczyzna – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek. – W pewnym momencie poczuł on dym wydobywający się z nawiewników. Chwilę później dym zaczął się już wydobywać spod maski samochodu.

Mężczyzna niezwłocznie zatrzymał pojazd i wezwał służby ratunkowe. Wtedy już cała komora silnika zajęta była ogniem. W akcji ratunkowej udział brały OSP Strzeleczki i OSP Zielina, a także patrol policji. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Skończyło się na stratach materialnych.

(mim), fot.(OSP Strzeleczki)

Kraksa na skrzyżowaniu

W piątek 26 kwietnia na skrzyżowaniu ulic Prudnickiej i Słowackiego w Krapkowicach doszło do niebezpiecznej kolizji. Powodem incydentu było wymuszenie pierwszeństwa.

Do zdarzenia doszło na krótko przed godziną 8.00 rano. Kierujący oplem (63-latek) wyjeżdżając z drogi podporządkowanej (ulicy Słowackiego) na drogę główną (Prudnicką), nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu fordowi, za kierownicą którego siedział 54-latek, doprowadzając do zderzenia pojazdów.

Na szczęście nikomu nic się nie stało i skończyło się na stratach materialnych. Sprawca został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł i 10 punktami karnymi.

(mim)

Kolizja...i sąd

W Zdzieszowicach doszło do niebezpiecznej kolizji drogowej. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

Zajście miało miejsce w sobotę 27 kwietnia około godziny 9.15. Kierująca renaultem (38-letnia kobieta) wyjeżdżając z drogi podporządkowanej (ulicy Parkowej) na główną (Chrobrego) ,nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kii, za kierownicą której siedziała 69-letnia kobieta. W konsekwencji doszło do zderzenia obu pojazdów.

Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Na szczęście żadna z uczestniczek nie wymagała hospitalizacji.

Powodem kolizji było wymuszenie pierwszeństwa przejazdu.

Kierujące przebadano też alkomatem. Kobiety były trzeźwe. Z uwagi na to, że 38-letnia sprawczyni nie posiadała uprawnień do kierowania pojazdów, sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

(mim), fot. (OSP w Krępnej)

Chcemy żyć bezpiecznie

Od początku działania Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa policja otrzymała od mieszkańców powiatu krapkowickiego blisko 3700 zgłoszeń. Na każde takie zgłoszenie reagują funkcjonariusze, dzielnicowi, policjanci ruchu drogowego lub patrolu interwencyjnego. Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa funkcjonuje cały czas. Dzięki tej aplikacji, każdy może mieć wpływ na bezpieczeństwo.

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa na trwałe wpisała się już w naszym społeczeństwie, jako kolejny sposób kontaktu z policją. Jest to również dobre narzędzie, dzięki któremu można mieć bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo w okolicy. Nie wszyscy jednak wiedzą, co dzieje się po naniesieniu odpowiedniej ikonki w aplikacji. Takie zgłoszenia trafiają bezpośrednio do właściwych miejscowo jednostek policji. Tam - na ich podstawie - funkcjonariusze zajmujący się organizacją służby, tworzą odpowiednie zadania. Ich realizacją zajmują się policjanci z wydziałów patrolowo-interwencyjnych, ruchu drogowego oraz dzielnicowi. Gdy zachodzi taka potrzeba, angażują się również służby kryminalne.

Dotychczas, poprzez Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa, policja otrzymała blisko 3700 zgłoszeń.

Ważna jest właśnie rola dzielnicowych. To oni - nawet po eliminacji wskazanego zagrożenia - monitorują poziom bezpieczeństwa w swoim rejonie.

Dotychczas, poprzez Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa, policja otrzymała blisko 3700 zgłoszeń. Prawie połowę z nich, policjanci potwierdzili i rozpoczęli ich eliminację. Zdecydowana większość zgłoszeń dotyczy przekraczania dozwolonej prędkości czy nieprawidłowego parkowania.

(matt)

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR
www.bigstyle.krapkowice.pl

Bezpłatne protezy zębowe z NFZ
Prywatnie również protezy elastyczne i inne leczenie protetyczne.
Lek. Stomatolog spec. Protetyk II stopnia
Jadwiga Gliwa-Zając
Rynek 23/2
46-060 Prószków
tel. 77 418 32 18, 695 688 506
Krótkie terminy

TYGODNIK Krapkowicki
Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.:, 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Joszko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki LIDER wśród mediów lokalnych na aglomeracji opolskiej
Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 179006ffcd

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
Grupa BPS

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?
8,50%

ZAŁATW TO PO SĄSIEDZKU!

Twoja rata kredytu nie zmieni się

www.bskrapkowice.pl

KREDYT OKAZJONALNY

0% prowizja | 72 miesiące okres kredytowania | 8,50% oprocentowanie | RRSO 8,84%

Przykład reprezentatywny: kwota kredytu 50 000 zł., oprocentowanie nominalne 8,50%. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania RRSO 8,84%, okres kredytowania 72 miesiące, całkowita kwota do zapłaty: 64 000,38 zł., całkowity koszt odsetek 14 000,38zł., prowizja za rozpatrzenie wniosku 0 zł., prowizja za udzielenie kredytu 0 zł., stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 888,90zł. Powyższa informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Powyższe wyliczenie ma charakter szacunkowy i nie uwzględnia ewentualnych kosztów dodatkowych.

USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ S.

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

Piotr Pelka
TRANS-PEL
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe
- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ORAZ POKRYĆ DACHOWYCH
MAKRUS

Posiadamy bogaty asortyment produktów takich jak:

MATERIAŁY ŚCIENNE
Bloczki silikatowe, Pustaki ceramiczne, Stropy, Nadproża, Bloczki betonowe.

CHEMIA BUDOWLANA
Wapno, Cement, Kleje i Fugi, Zaprawy, Farby.

SUCHA ZABUDOWA
Płyta KG, Profile, Drewno Konstrukcyjne, Płyty OSB, Sufity Armstrong.

MATERIAŁY TERMOIZOLACYJNE
Styropiany, Wełna mineralna.

SYSTEMY DOCIEPLEŃ
Styropian, kleje, tynki, Elementy dekoracyjne, Mieszalnik tynków i farb od ręki.

POKRYCIA DACHOWE
Dachówki ceramiczne, Papy termozgrzewane i tradycyjne, Blachodachówki, Rynny.

makrus@makrus.pl tel. 506 018 624 wojciechkecht@makrus.pl tel. 506 018 623

lub odwiedź nas osobiście:
Krapkowice-Otmęt
ul. ks. Koziołka 2

Czynne:
Pn. – Pt. 7:00 – 17:00
Sobota 8:00 – 13:00

www.makrus.pl

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ W JEDNYM MIEJSCU!

W naszej ofercie:

TES Champion wśród pap

Papa termozgrzewalna wierzchniego krycia Champion SBS W-PYF PV 250 S52H (-20)

Papa termozgrzewalna wierzchniego krycia Champion SBS W-PYF PV 250 S52H (-5)

Papa podkładowa Prince OXY V60 S30

Z tym kuponem rabat -10% na cały asortyment dostępny w sklepie

eprasa.pl 179006ffcd

Bunkier

Kiedy byłem małym chłopcem, a było to dość dawno, z kolegami z gogolińskiej Szkoły Podstawowej nr 1, niemal co roku planowaliśmy w wakacje budowę – jak go nazywaliśmy – „bunkra" w nieodległym lesie. To miał być taki ukryty szałas z gałęzi, który miał nam służyć jako dziecięca kryjówka nie wiadomo przed czym i po co. No, ale to był początek lat 70. XX w i już jako dziesięcioletni bajtle, przywykliśmy do retoryki wojenno – nuklearnej, podsycanej później , już w liceum na lekcjach przysposobienia obronnego, tzw. PO, na których uczyliśmy się jak ubierać maski przeciwgazowe lub rysowaliśmy plany dojścia do najbliższego schronu.

Z tego co pamiętam, w Gogolinie były dwa schrony. Jeden miejsko – kolejowy, umiejscowiony pod nieistniejącym już, pamiętnym dębem Karlik i tzw. „Jabolowym Wzgórzem". Przechodząc często obok, by dojść do tzw. „mostu" nad torami, ze zgrozą spoglądałem na tajemnicze i wiecznie zagracone wejście do mrocznych czeluści. Drugi schron był – i nadal jest przy dawnym szpitalu. Pamiętam, że kiedy pracował w nim mój ojciec, do pewnego momentu trzeba w tymże schronie było utrzymywać jako taki porządek na wypadek „W" i ktoś to kontrolował. Miałem okazję zajrzeć tam tylko do korytarza wejściowego, ale z bezpośrednich relacji wiem, że jest dość duży. Dzisiaj sprawa schronów odżyła. I nie funkcjonuje już ona jako temat zastępczy, np. w dniach ciszy wyborczej, ale jako jeden z ważniejszych wobec groźby wojny z Rosją, wiszącej nad nami coraz realniej.

„Odnajdują" się jakieś stare schrony, najczęściej zdewastowane, zrujnowane i z przestarzałą, nieczynną infrastrukturą. Takie z prawdziwego zdarzenia można policzyć na palcach jednej ręki. Jeden z nich znajduje się ponoć w gminie Krapkowice, i to na skalę ogólnopolską. Ludność Kijowa i innych bombardowanych dronami i rakietami miast ukraińskich, chroni się w piwnicach i stacjach metra. Izraelczycy w swoich domach budowali pomieszczenia mogące wytrzymać uderzenie rakietowe. Terroryści z Hamasu jednak do większości z tych quasi bunkrów się dostali, bo te w drzwiach, gdzie chroniły się Izraelskie rodziny w dniu zamachu, nie miały specjalnych zamków.

To wszystko może budzić lęk, bo od trzech pokoleń nie przywykliśmy do wspomnianej już wojennej retoryki ani specjalnych, bezpośrednich zagrożeń życia. Czy warto więc budować atomowe schrony? Takie swoiste kapsuły czasu jak w filmie Juliusza Machulskiego – „:Seksmisja"? Czy nasze piwnice wytrzymają uderzenie rakiety czy wybuch bomby, nawet jak zdążymy się tam schronić.? Jakąż mamy pewność, że kiedy wybuchnie zbrojny konflikt, będzie on prowadzony środkami konwencjonalnymi – jak w Ukrainie, a nie przerodzi się w wojnę nuklearną, będącą prawie na pewno zagładą świata i ludzkości? Tylko po cóż wtedy schrony? Koncentracja ludzi w jednym miejscu, choćby i jakimś miejskim, bardziej nowoczesnym i wytrzymalszym schronie, to jednak ich większe narażanie. Chyba lepsze byłoby ich rozproszenie. Czy więc i my już musimy myśleć o budowie mini schronów pod nowo powstającymi prywatnymi domkami i blokowiskami? Czy myślą o tym architekci tychże?

Cisną się na usta pytania. Zapewne wszystko ma swoje za i przeciw. Jak zawsze. Ale chyba jednak schron czy bunkier, to nie znowu taki anachronizm, jak mogłoby się zdawać. Zawsze lepiej siedzieć w schronie, niźli na czwartym piętrze w swoim mieszkaniu, kiedy na głowę spadają granaty. Wydawać się może, że to jakoby nowe pole do popisu i zadanie dla nowo wybranych władz lokalnych. Chyba należałoby dokonać inspekcji i remanentu istniejących schronów w okolicy, ich stanu technicznego i ew. doposażyć w jakieś nowe instalacje. A jak ich nie ma, to chyba trzeba coś adaptować lub zbudować bez rozgłosu nowe. Tylko czy nas na to stać? Wojna to parszywa kurtyzana. Niszczy i wyzyskuje. Tylko garstka na wojnie się bogaci. Inni tracą. I po co one komu? Tylko tej garstce? Konflikt Izraela z Iranem już zahacza o sferę atomową i rzeczywiście jesteśmy o krok od tragedii, ale można ją jeszcze powstrzymać. Jak? Usuwając szaleńców w cień.

Najrozsądniejsi są Szwajcarzy. Ci od ponad pół wieku mają swoje bunkry ukryte pod wyniosłymi alpejskimi szczytami. Wjeżdżają do nich pojazdy, są wentylowane i skanalizowane, dostarczana jest do nich woda i energia. Gromadzą i wymieniają w nich zapasy pożywienia i broni, a każdy obywatel Szwajcarii ma jasno wytyczoną drogę i miejsce ewakuacji w razie „W". I to prawdy tamże powszechnie znane i są nawet filmy ukazujące co nieco z tej tematyki. A nam jeszcze daleko do tego i oby nie było to potrzebne.

Wawrzyniec Jasiński

Więcej niż tylko gazeta: 26 lat wspólnego tworzenia lokalnej tożsamości

Z okazji tej wyjątkowej rocznicy, kiedy to nasz „Tygodnik Krapkowicki" świętuje swoje 26 lat istnienia, dziękuję wszystkim naszym Czytelnikom, którzy przez lata wiernie towarzyszą nam na naszej lokalnej medialnej drodze. To dzięki Wam nasze historie stają się naszą historią, a nasza praca nabiera sensu i znaczenia. Dziękuję również wszystkim pracownikom i współpracownikom za cotygodniowe tworzenie gazety.

Patrząc wstecz na te lata, widzimy nie tylko rozwój gazety, ale przede wszystkim ewolucję naszego regionu. Od chwili powstania powiatu krapkowickiego po dzisiejsze dni, byliśmy nieodłączną częścią życia społeczności lokalnej. Nasz periodyk nie tylko relacjonował wydarzenia, ale także był aktywnym uczestnikiem życia społecznego, angażując się w inicjatywy charytatywne, kulturalne i sportowe. Nasze artykuły są bardziej niż tylko informacjami – są odbiciem tutejszych ludzi, ich trosk, radości i nadziei.

Jesteśmy tu, by relacjonować nie tylko wielkie wydarzenia, ale także te małe, ale ważne dla naszych czytelników. To właśnie nasze strony są miejscem, gdzie znajdziecie informacje o sprawach, o których nie przeczytacie w innych mediach regionalnych czy krajowych. Nasze reportaże nie ograniczają się do powierzchownego zarysowania wydarzeń, ale wnikają w szczegóły i kontekst lokalnej rzeczywistości.

- Dziękujemy za to, że przez te wszystkie lata byliście z nami - mówi Joanna Bassek.

Przez te wszystkie lata nie zmieniło się jedno – nasze zaangażowanie w sprawy mieszkańców regionu. Niezależnie od tego, czy był to reportaż o lokalnych problemach czy inicjatywa społeczna, zawsze stawialiśmy na rzetelną i obiektywną informację. Nasza gazeta nie osądza, nie podkręca faktów, pozostawiając Czytelnikom swobodę w wyrobieniu sobie opinii.

Dzięki Wam, drodzy Czytelnicy, nasza praca nabiera głębszego znaczenia. To Wasze zaangażowanie i wsparcie motywują nas do dalszej działalności. Wierzymy, że pomimo zmieniających się czasów i trendów, tradycyjne gazety nadal mają swoje miejsce i znaczenie w społeczeństwie.

Dziękujemy za to, że przez te wszystkie lata byliście z nami, wspierając nas i dzieląc się z nami swoimi historiami. Jesteśmy dumni, że możemy służyć jako głos lokalnej społeczności i obiecujemy, że będziemy nadal stać po waszej stronie, pisząc o tym, co najważniejsze dla naszego regionu.

Joanna Bassek
Redaktor naczelna „Tygodnika Krapkowickiego"

SONDA TYGODNIKA

Z okazji 26. urodzin „Tygodnika Krapkowickiego" zapytaliśmy czytelników, co myślą o naszej gazecie.

Stanisława z Dobrej

Podobają mi się ogłoszenia i informacje. Tygodnik jest potrzebny, bo teraz wiele informacji jest w internecie, a starsi ludzie nie mają takiego dostępu do internetu. Gazeta to dobre rozwiązanie.

Konrad z Dąbrówki Górnej

Najbardziej w gazecie interesują mnie historyczne rzeczy, takie jak historia Krapkowic, albo innych miejscowości. W „Tygodniku Krapkowickim" jest taka strona i chętnie ją czytam. Jestem zadowolony , że jest „ Tygodnik Krapkowicki". Z okazji 26. urodzin życzę, aby ukazywała się jeszcze przez sto lat.

Eryk z Krapkowic

Czytam „Tygodnik Krapkowicki" od lat. W waszej gazecie bardzo mi się podobają niewyolbrzymione reportaże. Nie lubię w gazetach nieprawdy, ale „Tygodnik Krapkowicki" nieprawdy nie pisze i o tym wiem. Z okazji urodzin życzę wszystkiego najlepszego, zdrowia dla wszystkich pracowników i żeby mieli okazję jak najwięcej pisać o Krapkowicach, bo to nas najbardziej interesuje.

Irena z Krapkowic

Taka gazeta na pewno jest potrzebna, ale według mnie za mało jest treści o Krapkowicach, o tym co się dzieje w naszym mieście, a szczerze mówiąc dzieje się mało. Poza tym jest dużo innych ciekawych rzeczy. Jest „Kącik kulinarny" i pan Jasiński pisze swoje felietony. Tygodnik czytam od deski do deski. Z okazji urodzin życzę dalszych 26 lat.

eprasa.pl 179006ffcd

OPTYKAn SROKA

FIRMA RODZINNA od 1990 roku

KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel. 77 466 53 59, 532 531 902

KRAPKOWICE ul. Damrota 4 (OTMĘT) tel. 532 998 102

ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

Zawiadomienie Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zjednoczenie” w Krapkowicach o terminie, miejscu i porządku obrad Walnego Zgromadzenia w 2024r.

Zarząd MSM „Zjednoczenie” w Krapkowicach zwołuje w dniach 21-23 maja 2024r. Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni uprawnionych do udziału w poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia, według następującego harmonogramu:

Część WZ	Adres nieruchomości	Miejsce zebrania	Termin zebrania
I	Os.1000-lecia 1,2,3; Os.1000-lecia 10,12; ul. Moniuszki 1; ul. Moniuszki 2,4; ul. Moniuszki 11; ul. Wolności 2; ul. Rynek 19; ul.Pułaskiego 19	**Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1** w Krapkowicach, **ul.Kwiatowa 7**	**21.05.2024r.** ***wtorek*** **godz.17^{00}**
II	Osiedle Sady 3,4,5, 8, 9 Os. XXX–lecia 12,13,14,15; ul. 3 Maja (garaże)	**Publiczna Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 5** w Krapkowicach, **Os.XXX-lecia 24**	**22.05.2024r.** środa **godz.17^{00}**
III	ul. Damrota 1,3,5,7,9,11; ul. 3 Maja 28,30 ul.Kilińskiego 19,21,23; ul.Kilińskiego 27,29,33; ul. Ks.Duszy18; ul. Hotelowa 3 i ul. Hotelowa 4	**Publiczna Sportowa Szkoła Podstawowa Nr 5** w Krapkowicach, **Os.XXX-lecia 24**	**23.05.2024r.** ***czwartek*** **godz.17^{00}**

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie obrad i wybór Prezydium w składzie: przewodniczący i sekretarz.
2. Zapoznanie się z porządkiem obrad.
3. Wybór Komisji Mandatowo - Skrutacyjnej i Komisji Wnioskowej.
4. Odczytanie listy pełnomocnictw udzielonych przez członków Spółdzielni do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu.
5. Informacja Zarządu o realizacji uchwał podjętych przez Walne Zgromadzenie w 2023 r.
6. Podjęcie uchwał w sprawach:

1) Zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności za 2023 r.

2) Zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2023 r. oraz sprawozdania Zarządu z działalności za 2023 r.

3) Udzielenia absolutorium członkom Zarządu Spółdzielni.

4) Podziału nadwyżki bilansowej za 2023 r.

5) Zmiany zapisu § 4 w Uchwałach Walnego Zgromadzenia dotyczących zbycia nieruchomości niezabudowanych położonych na osiedlu Sady w Krapkowicach.

7. Omówienie Protokołu z przeprowadzonej lustracji Spółdzielni za lata 2020 - 2022.
8. Przedstawienie programu działalności gospodarczej Spółdzielni na 2024 r.
9. Sprawy różne, dyskusja i podjęcie wniosków.
10. Zakończenie obrad.

Sprawozdanie Rady Nadzorczej z działalności za 2023r., sprawozdanie finansowe wraz ze sprawozdaniem Zarządu z działalności za 2023r., protokoły Walnego Zgromadzenia z 2023r. oraz projekty uchwał zostały wyłożone do wglądu w siedzibie Zarządu przy ul. Rynek 19 oraz w biurze administracji na Os.XXX-lecia 15a w Krapkowicach. Z treścią ww. dokumentów można zapoznać się w godzinach pracy Spółdzielni oraz na stronie internetowej w aplikacji eBOK.

Zarząd
MSM „Zjednoczenie”
w Krapkowicach

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A.

Poszukuje kandydata na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI

Miejsce pracy: **Krapkowice**

Umowa o pracę

Pełny etat

Miejsce pracy: Krapkowice
P.V. Prefabet Kluczbork S.A.
ul. Opolska 102 a, 47-300 Krapkowice
tel. 77/446 74 01

5.000-10.000

Opis stanowiska:

- Konserwacja maszyn w zakresie codziennego użytkowania,
- Nadzorowanie procesów produkcyjnych,
- Współpraca z kierownikiem obszaru,
- Utrzymanie w czystości stanowiska pracy,

Nasze wymagania:

- Doświadczenie w pracy na w/w stanowisku – mile widziane,
- Umiejętność obsługi elektronarzędzi,
- Zdolności manualne,
- Dokładność, odpowiedzialność, zaangażowanie,
- Umiejętność pracy w zespole,
- Uczciwość i sumienność.
- Motywacja i chęci do pracy.

Oferujemy:

- Ambitną pracę, w której nie sposób się nudzić,
- Możliwość dołączenia do dobrego ubezpieczenia grupowego na preferencyjnych warunkach, które zapewni poczucie bezpieczeństwa Tobie i Twoim bliskim,
- Karty sportowe, dzięki którym zadbasz o swoje dobre samopoczucie,
- Atrakcyjny system dodatkowych premii oraz bonusów,
- Wyjścia integracyjne - stawiamy na relacje :),
- Imprezy firmowe,
- Wsparcie merytoryczne.

Informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami, którzy prześlą do nas drogą mailową kadry@pv-prefabet.com.pl lub osobiście kompletne aplikacje zawierające: CV

Prosimy o dołączenie klauzuli do CV

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji prowadzonych przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA, przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych".

Proces rekrutacja odbywa się w dwóch etapach:

- W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych.
- W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V Prefabet Kluczbork S.A jest działającym od ponad 60 lat, producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastruktury drogowej, kolejowej, oczyszczania ścieków. **P.V Prefabet Kluczbork S.A** w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencji. Współpracuje z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr.1 , oraz Zespół Szkół nr. 2 w Kluczborku.

eprasa.pl 179006ffcd

STAROSTA KRAPKOWICKI MACIEJ SONIK
I BURMISTRZ KRAPKOWIC ANDRZEJ KASIURA
ZAPRASZAJĄ NA OBCHODY ROCZNICY UCHWALENIA

KONSTYTUCJI 3 MAJA

3.05.2024, GODZ. 12:00
POMNIK
OFIAROM WOJEN
I PRZEMOCY

KRAPKOWICE,
PLAC NIEPODLEGŁOŚCI

11:00 - MSZA ŚW. W INTENCJI OJCZYZNY - KOŚCIÓŁ ŚW. MIKOŁAJA
11:40 - FORMOWANIE SZYKU PRZED KOŚCIOŁEM, ROZDAWANIE KOKARD, WYMARSZ
11:50 - PRZYBYCIE PRZED POMNIK

12:00 - GŁÓWNE UROCZYSTOŚCI
ODŚPIEWANIE HYMNU PAŃSTWOWEGO, WCIĄGNIĘCIE FLAGI NA MASZT
PRZEMÓWIENIA, ZŁOŻENIE WIĄZANEK.

Uczestnicy będą mieli możliwość złożenia kwiatów przygotowanych przez organizatorów.
W programie m. in.: występy artystyczne Krapkowickiej Orkiestry Dętej działającej przy KDK,
występ chóru działającego przy Zespole Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich

POWIAT KRAPKOWICKI
W SERCU OPOLSZCZYZNY
www.powiatkrapkowicki.pl

OKR 25
25-LECIE POWIATU
W SERCU OPOLSZCZYZNY

GMINA KRAPKOWICE

WOJSKO POLSKIE
HUFIEC ZHP KRAPKOWICE
CHORĄGIEW OPOLSKA
PAŃSTWOWA STRAŻ POŻARNA
POLICJA
ZEIRP RP
Krapkowicki Dom Kultury
KRAPKOWICKA ORKIESTRA DĘTA
ZAMEK
Zespół Szkół Zawodowych
im. Piastów Opolskich w Krapkowicach

Uczestnictnictwo w wydarzeniu jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na bezpłatne wykorzystanie wizerunku do celów promocyjnych organizatorów.

eprasa.pl 179006ffcd

Świątynia już po renowacji

Wnętrze kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Dobrej zostało gruntownie odnowione. Zadanie zrealizowano dzięki wsparciu finansowemu pozyskanemu przez Urząd Miejski w Strzeleczkach.

Odbiór inwestycji w Dobrej odbył się w piątek 19 kwietnia.

O inwestycji pisaliśmy już przed paroma tygodniami, gdy prace konserwatorskie dopiero ruszyły. Aktualnie można już podziwiać ich finalne efekty. Co wykonano? Jak tłumaczy burmistrz Marek Pietruszka, zakres robót był spory.

- W ramach inwestycji malowano ściany, sufity oraz inne elementy ozdobne – mówi burmistrz Marek Pietruszka. – Udało się także oczyścić powierzchnię malowideł, zakitować ubytki przy złoceniach i polichromii, oraz położyć nowy mikstion i złoto.

Wnętrze świątyni zostało gruntownie odnowione.

Prace konserwatorskie miały na celu odświeżenie wnętrza oraz przedłużenie funkcjonalności zabytku. Całkowity koszt zadania wyniósł 84 998,67 złotych, z czego 40 tysięcy złotych to dotacja pozyskana przez Urząd Miejski w Strzeleczkach z programu Polski Ład.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Więcej ryb w stawie

W ubiegłym tygodniu dokonano zarybienia stawu znajdującego się na terenie ośrodka wypoczynkowego w Dobrej. Do wody wpuszczono 200 kilogramów karpia.

Staw znajdujący się na terenie ośrodka wypoczynkowego w Dobrej jest już dostępny dla wszystkich miłośników natury i wędkowania.

Akcję zarybiania przeprowadzono już po raz drugi. Tym samym władze gminy Strzeleczki zachęcają wszystkie chętne osoby do wędkowania w tym uroklimwym miejscu. Osoby zainteresowane wykupieniem zezwolenia na amatorski połów ryb proszone są o kontakt z kierownikiem ośrodka pod numerem telefonu 513 104 977.

- Zapraszamy na odpoczynek w tym malowniczym i spokojnym miejscu, delektowanie się przyrodą oraz połowem ryb – mówi włodarz gminy Strzeleczki Marek Pietruszka.

Burmistrz dodaje, że domki wypoczynkowe znajdujące się na terenie ośrodka będą dostępne dla turystów i gości już w maju.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Piękne i najpiękniejsze czworonogi

W gminie Strzeleczki miało miejsce wyjątkowe wydarzenie o randze międzynarodowej. Mowa o wystawie psów, która tradycyjnie już odbyła się na terenie kompleksu pałacowego w Mosznej.

Wydarzenie tradycyjnie odbyło się w gminie Strzeleczki.

To była dwudniowa impreza trwająca od 20 do 21 kwietnia. W sumie zaprezentowano ponad 2800 psów z różnych państw, a nawet kontynentów. Nie tylko czworonożni przyjaciele przyciągali uwagę widzów. Sporym zainteresowaniem cieszyły się także stoiska z akcesoriami i przysmakami dla pupili.

Święto zorganizował Związek Kynologiczny w Polsce oddział w Opolu.

(mim), fot. Moszna Zamek

Z książką na wesoło

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Strzeleczkach obchodzono Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Z tej okazji przygotowano ciekawe wydarzenie dla dzieci.

Zajęcia spodobały się uczniom.

Wszystko miało miejsce we wtorek 23 kwietnia. Tego dnia do siedziby głównej biblioteki zaproszono dzieci z klasy IV z pobliskiej Szkoły Podstawowej w Strzeleczkach.

- Podczas lekcji bibliotecznej dzieci dowiedziały się m.in. dlaczego akurat 23 kwietnia obchodzi się Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich oraz kiedy zostało ono ustanowione – mówi dyrektor placówki Martyna Stanowska. - Nasi mali czytelnicy zmierzyli się również z quizem bibliotecznym, który był nie lada wyzwaniem.

Po wysiłku umysłowym przyszedł czas na rozrywkę. Uczniowie wraz z bibliotekarkami starali się zrobić tzw. Sleeveface. Zabawa polegała na wykonaniu fotografii, na której osoba jest częściowo zakryta przez okładkę książki.

(mim), fot.(GBP w Strzeleczkach)

Wspomogli chore dzieci

Strażacy z OSP Dobra przeprowadzili zbiórkę złomu. W ten sposób wspomogli dzieci znajdujące się w potrzebie.

W ubiegłym tygodniu opublikowaliśmy materiał, który podsumowywał akcję. Druhom udało się zebrać 6530 kilogramów złomu oraz 250 zł w gotówce. Trzeba jednak doprecyzować, że pieniądze pozyskane ze sprzedaży przeznaczone są na rehabilitację dwóch małych wojowników związanych ze strażą z Dobrej - Patryka i Julii.

Brać strażacka dziękuje wszystkim zaangażowanym w zbiórkę.

(mim)

eprasa.pl 179006ffcd

eprasa.pl 179006ffcd

Dokończenie ze str. 1.

Kto nie widzi problemu z... okulistą?

Fikcyjne badanie?!

Sprawa błyskawicznego badania oka w Gogolinie nie dawała pacjentowi spokoju. Po paru dniach postanowił on na spokojnie przeanalizować całą sprawę jeszcze raz. Tym razem już bez emocji.

- Jakie było moje zdziwienie, gdy po paru dniach, na spokojnie popatrzyłem na wydany dokument historii wizyty – wyjaśnia pacjent. - W ostatnim podpunkcie wymienione są trzy procedury, które rzekomo zostały wykonane. Sprawdziłem w internecie, co oznaczają wpisane ich nazwy i niestety pierwsza i ostatnia nie zostały mi w ogóle wykonane! Co więcej, nie zostały mi one nawet zaproponowane.

Parę dni później pacjent miał planowaną wizytę kontrolną u innego lekarza okulisty. W trakcie jej trwania opowiedział o zaistniałej sytuacji w Gogolinie i pokazał otrzymany z przychodni dokument.

- Okulista tylko utwierdził mnie w przekonaniu, że w tym dokumencie wpisana jest nieprawda.

Niechętni do komentowania

Pacjent uznał, iż sprawa nieprawidłowości, których dopuszczono się podczas wizyty w Gogolinie, jest na tyle poważna, że należy ją zgłosić do odpowiednich organów kontrolnych. W tym celu napisał list zaadresowany do opolskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. W wiadomości zwrotnej pacjent usłyszał, że 26 marca NFZ wysłał pismo do Gminnego Ośrodka Zdrowia w Gogolinie w sprawie udzielenia wyjaśnień. Odpowiedź jednak do Opola nie przyszła.

„Nie otrzymałam do dziś (5 kwietnia – przyp. red.) na nie odpowiedzi w związku z tym w dniu dzisiejszym wysłałam pismo ponaglające" – odpisał pokrzywdzonemu pacjentowi pracownik opolskiego oddziału NFZ.

Dalsza relacja pracownika Narodowego Funduszu Zdrowia wyraźnie wskazuje na to, że Gminnemu Ośrodkowi Zdrowia w Gogolinie nie zależało na błyskawicznym wyjaśnieniu tej przykrej sprawy.

„Zatelefonowałam też do placówki z uwagi na to, że do kontaktów podany jest tylko adres e-mail ogólny, nie ma kontaktu do dyrekcji. (…) Nikogo też już z kadry zarządzającej nie było, poprosiłam więc o przekazanie w poniedziałek dyrektorowi placówki mojego zgłoszenia. Mimo wielu prób, sprawy wciąż nie udało się wyjaśnić" tłumaczyła na początku kwietnia pokrzywdzonemu pacjentowi pracownica NFZ-tu".

Pacjent bezradny

W piątek 26 kwietnia pacjent poinformował redakcję „Tygodnika Krapkowickiego" o całym procederze. W obliczu zaistniałej sytuacji czuje się bezradny.

- Jak do tej pory nie otrzymałem żadnej odpowiedzi z Gminnego Ośrodka Zdrowia w Gogolinie, pomimo że minęło już pięć tygodni od mojego zgłoszenia i prośby o wyjaśnienie i informację zwrotną – mówi nam pokrzywdzony pacjent. – Dla mnie oznacza to, że jest to próba uzyskania korzyści za coś, co nie zostało wykonane. A przecież zostało to świadomie i z pełną premedytacją wpisane do dokumentacji medycznej. A takie przypadki należy niestety zgłaszać odpowiednim organom.

Redakcja „Tygodnika Krapkowickiego" zwróciła się do Gminnego Ośrodka Zdrowia w Gogolinie z prośbą o wyjaśnienie tej sytuacji. Na odpowiedź czekamy.

Michał Mandola

Taśmy Gomoły i prokuratorskie śledztwo

Po opublikowaniu przez „Nową Trybunę Opolską" zapisów kontrowersyjnych rozmów posła Adama Gomoły, Prokuratura Rejonowa w Opolu 15 kwietnia wszczęła śledztwo w sprawie możliwych nieprawidłowości przy finansowaniu kampanii wyborczej w opolskich strukturach Polski 2050. Według nagrania, poseł Adam Gomoła miał namawiać swojego rozmówcę, by ten wpłacił 20 tys. zł na konto prywatnej firmy, prowadzonej przez bliską współpracowniczkę parlamentarzysty.

Polityk z Gogolina miał w ten sposób ominąć limity finansowania kampanii. O sprawie pisaliśmy już na łamach naszej gazety 12 marca. W związku z rozpoczętym śledztwem poprosiliśmy o komentarz Prokuraturę Okręgową w Opolu.

– Śledztwo prowadzone jest w związku z podejrzeniem zaistnienia przestępstwa z artykułu 506 pkt. 7. Kodeksu Wyborczego – mówi rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu Stanisław Bar. – Chodzi o przyjmowanie korzyści majątkowych celem finansowania komitetu wyborczego ze środków pochodzących spoza funduszu tego komitetu wyborczego.

Zgodnie z zapisami prawa ten, kto, w związku z wyborami: udziela komitetowi wyborczemu partii politycznej lub przyjmuje w imieniu komitetu korzyść majątkową z innego źródła niż z funduszu wyborczego partii politycznej tworzącej komitet wyborczy partii politycznej, podlega grzywnie od tysiąca do miliona złotych .

Prokuratura Rejonowa w Opolu 15 kwietnia wszczęła śledztwo w sprawie możliwych nieprawidłowości przy finansowaniu kampanii wyborczej w opolskich strukturach Polski 2050.

Śledztwo jest pokłosiem opublikowania przez „Nową Trybunę Opolską" stenogramów rozmów posła Adama Gomoły z jednym z potencjalnych kandydatów na pierwsze miejsce listy w wyborach do sejmiku województwa opolskiego. Po ujawnieniu zapisu rozmowy, które w całym kraju odbiły się szerokim echem, władze Polski 2050 usunęły Adama Gomołę ze swoich struktur. Dziś polityk jest posłem niezrzeszonym.

Przypomnijmy, że Adam Gomoła ma 25 lat i jest najmłodszym posłem w Sejmie obecnej kadencji. W wyborach parlamentarnych 15 października 2023 roku startował z pierwszego miejsca listy Trzeciej Drogi PSL-Polski 2050 Szymona Hołowni w okręgu nr 21 w wyborach do Sejmu. Zdobył 21 923 głosy i uzyskał mandat poselski.

Mateusz Dąbrowski

eprasa.pl 179006ffcd

Park przemysłowy w Gogolinie coraz bliżej

26 kwietnia podpisane zostało porozumienie pomiędzy gminą Gogolin, a Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną S.A. w sprawie współpracy, zmierzającej do utworzenia parku przemysłowego, czyli strefy aktywności gospodarczej na gogolińskich „Dziołach". Na realizację tego zadania samorząd gminy Gogolin, dzięki staraniom burmistrza Gogolina Joachima Wojtali i zastępcy burmistrza Gogolina Krzysztofa Reinerta oraz współpracowników, pozyskał 25 milionów złotych.

Porozumienie – w biurze Podstrefy Gliwickiej – sygnowali burmistrz Gogolina Joachim Wojtala oraz wiceprezes zarządu KSSE Jacek Bialik; wcześniej dokument został również podpisany przez prezesa zarządu dr. Janusza Michałka.

Na stworzenie parku przemysłowego samorząd gminy Gogolin przeznaczy tereny inwestycyjne, przynależące do Skarbu Państwa o powierzchni ponad 100 hektarów, zlokalizowane pomiędzy ulicą Kamienną i ulicą Powstańców na tzw. „Dziołach". Gmina Gogolin na terenach przejętych nieodpłatnie od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, wybuduje sieć wodociągową i kanalizacyjną, a także drogi dojazdowe. Dodatkowo, w ramach inwestycji planuje się również budowę nowego GPZ, czyli głównego punktu zasilania. Na mocy podpisanego porozumienia, Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. zobowiązała się natomiast do zakupu 10-hektarowej działki dla potencjalnego pierwszego inwestora, a także sfinansowania podziału geodezyjnego terenu oraz wykonania oznakowania pionowego terenów inwestycyjnych.

Zgodnie z porozumieniem, zadanie będzie realizowane przez samorząd gminy Gogolin w systemie „zaprojektuj i wybuduj", a inwestycja rozpocznie się jeszcze w tym roku.

(kl)

Kościół w Kamieniu Śl. odzyska dawny blask

29 kwietnia zastępca burmistrza Gogolina Krzysztof Reinert podpisał umowę z ks. Arnoldem Nowakiem dotyczącą przekazania dotacji w wysokości ponad 100 tysięcy złotych na malowanie wnętrza kościoła parafialnego pw. św. Jacka w Kamieniu Śląskim.

Środki na ten cel zostały pozyskane dzięki staraniom gogolińskiego samorządu w ramach rządowego programu dotyczącego odbudowy zabytków. Wkład własny do projektu pochodzi z budżetu gminy Gogolin. To pierwsza z czterech umów, jakie zostaną zawarte pomiędzy gminą Gogolin, a parafiami, na terenie których znajdują się zabytkowe obiekty sakralne, objęte dofinansowaniem. Gmina Gogolin przekaże dotacje również na renowację drewnianego kościoła w Malni, kaplicy – dzwonnicy w Choruli oraz świątyni pw. Jana Chrzciciela w Obrowcu.

(kl)

Wsparcie dla uczennicy

Kolejny tysiąc złotych wsparcia dla młodych talentów!

Tym razem Nagrodę Sportową Gminy Gogolin za osiągnięcia sportowe otrzymała Wiktoria Haliniak – uczennica PSP nr 2 w Gogolinie oraz Szkoły Baletowej w Opolu.

Wiktoria pod okiem trenerek Agnieszki Molodowicz i Barbary Królickiej ćwiczy taniec klasyczny balet i współczesny jazz i modern. Utalentowana Wiktoria w tym roku zajęła I miejsce na Mistrzostwach Polski IDO PFT w Kielcach w grupie RAMADA TEAM. Gratulacje Wiktorii złożył zastępca burmistrza Gogolina Krzysztof Reinert, który życzył zawodniczce kolejnych sukcesów i powodzenia w rozwijaniu pasji.

(kl)

Czas na podziękowania

W piątek 26 kwietnia odbyła się LXXX Sesja Rady Miejskiej w Gogolinie. Udział wzięło w niej 15 radnych, a także sołtysi, przewodniczący zarządów dzielnic oraz dyrektorzy jednostek gminnych.

Radni zapoznali się z Oceną Zasobów Pomocy Społecznej, którą przedstawił dyrektor Centrum Usług Społecznych w Gogolinie Marek Korniak. Przyjęli także Gminny Program Wspierania Rodziny na lata 2024-2026 dla gminy Gogolin. Program ten adresowany jest do wszystkich rodzin przeżywających trudności funkcjonowania, w szczególności rodzin niewydolnych wychowawczo lub opiekuńczo, dotkniętych uzależnieniami, przemocą, przeżywających trudne sytuacje związane z ciężką chorobą, niepełnosprawnością, nagłym wypadkiem lub śmiercią. Obejmuje również działania skierowane do dzieci i młodzieży zagrożonych niedostosowaniem społecznym.

Radni wyrazili też zgodę na przystąpienie gminy Gogolin do realizacji projektu pod nazwą „Opolskie bez granic" – wsparcie integracji społecznej obywateli państw trzecich w województwie opolskim w ramach Funduszy Europejskich dla Opolskiego na lata 2021-2027. W jego ramach w dwóch połączonych łącznikiem budynkach przy ul. Strzeleckiej w Gogolinie powstaną 4 mieszkania treningowe/wspomagane oraz 4 mieszkania komunalne, a także punkt terapii integracji osób z różnorodnymi zaburzeniami i niepełnosprawnościami.

Na mocy kolejnej uchwały gmina Gogolin przystąpi też do III edycji projektu pod nazwą „Nie-Sami-Dzielni" – rozwój usług społecznych oraz wspierających osoby niesamodzielne. Projekt ten zawiera między innymi organizację usług transportu indywidualnego typu „od drzwi do drzwi" dla osób wymagających wsparcia w zakresie mobilności na terenie gminy Gogolin.

Uchwalony został plan zagospodarowania przestrzennego wsi Odrowąż – część 2. Obejmuje on część wsi położoną między ul. Wiejską a Odrą i zwiększa ilość terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkalną i usługowo-mieszkalną. Stosowna uchwała została podjęta także w sprawie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego wsi Chorula, gdzie dla części terenów mieszkaniowych dopuszczono również funkcje handlowo-usługowe i rzemieślnicze.

Rada miejska zdecydowała też o udzieleniu dotacji w wysokości 2% wartości zadania dla parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Jacka w Kamieniu Śląskim na dofinansowanie robót konserwatorskich i restauratorskich w zabytkowym kościele. Ostatnie uchwały dotyczyły zaś zmiany wieloletniej prognozy finansowej oraz drobnych zmian budżetu i w budżecie gminy na 2024 rok.

Jako że była to ostatnia sesja w dobiegającej końca VIII kadencji gogolińskiego samorządu oraz ostatnia sesja z udziałem burmistrza Gogolina Joachima Wojtali, nie mogło zabraknąć na niej osobistego podsumowania ze strony wieloletniego włodarza gminy. Burmistrz obszernie odniósł się w nim również do ostatniej kampanii wyborczej, rzeczowo i merytorycznie obnażając manipulacje, jakich dopuszczali się niektórzy kandydaci na radnych, na burmistrza i ich zwolennicy oraz osoby występujące anonimowo.

Na koniec włodarz podziękował za współpracę wszystkim radnym, sołtysom i przewodniczącym dzielnic oraz kierownikom jednostek, dzięki którym śmiała wizja rozwoju gminy Gogolin mogła się ziścić w ostatnich latach. Także przewodniczący rady miejskiej Piotr Czok w imieniu radnych oraz Waltrauda Wicher w imieniu sołtysów i przewodniczących dzielnic złożyli Joachimowi Wojtali podziękowania za wieloletnią służbę gminie i jej mieszkańcom oraz życzyli pomyślności w dalszej działalności samorządowej na szczeblu powiatowym.

Podziękowania otrzymali także radni: Franciszek Holeczek, Bertold Hirsz i Tomasz Lepich, którzy z końcem obecnej kadencji kończą pracę w radzie miejskiej.

(kl)

eprasa.pl 179006ffcd

OGŁOSZENIE BURMISTRZA STRZELECZEK

o terminie wyłożenia do publicznego wglądu projektu

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Dobra

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1688) oraz z uchwałą nr XXXIV/212/2021 Rady Gminy Strzeleczki z dnia 30 czerwca 2021 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Dobra,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Dobra, w terminie **od 08.05.2024 r. do 03.06.2024 r.**, od poniedziałku do piątku w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach, Rynek 4, w godzinach pracy urzędu. Projekt zostanie także opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu odbędzie się **w dniu 21.05.2024 r.** w Sali Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach, Rynek 4, o godz. 15:30.

Zgodnie z art. 17 ust. 11. ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w przedstawionym projekcie, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Strzeleczek w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 19.06.2024 r.**

Jednocześnie, na podstawie art. 39, 40 i 41, art. 54 ust. 2 oraz art. 48 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko informuję, że możliwe jest zapoznanie się z niezbędną dokumentacją projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Dobra. Do niniejszej dokumentacji mogą być wnoszone uwagi i wnioski w formie pisemnej, ustnie do protokołu, oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 19.06.2024 r.** Uwagi lub wnioski złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Niniejsze obwieszczenie ukazało się **30.04.2024 r.** na tablicy ogłoszeń w miejscowości Dobra i w Urzędzie Miejskim w Strzeleczkach, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach oraz w Tygodniku Krapkowickim.

KLAUZULA INFORMACYJNA:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych obowiązują przepisy związane z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych. Pełna informacja na temat obowiązujących wytycznych dostępna jest w formie elektronicznej przy niniejszym ogłoszeniu na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach http://bip.strzeleczki.pl/.

Burmistrz Strzeleczek
/-/ Marek Pietruszka

eprasa.pl 179006ffcd

Śmieci, muchy, porsche i... mafia

Policjanci rozpracowali szajkę odpowiedzialną za prowadzenie nielegalnego składowiska odpadów przy ulicy Opolskiej w Krapkowicach. W sprawie zatrzymano dwóch mężczyzn, którzy usłyszeli już kilkadziesiąt zarzutów. To jednak nie rozwiązuje problemu, bo kto posprząta 5 000 tysięcy metrów sześciennych śmieci, które wciąż zalegają na placu, potwornie śmierdzą i uprzykrzają ludziom życie? „Jesteśmy bezradni" - mówią mieszkańcy.

„Tygodnik Krapkowicki" od wielu tygodni opisuje sprawę nielegalnego wysypiska śmieci funkcjonującego przy ulicy Opolskiej w Krapkowicach. Przypomnijmy, że temat poruszyliśmy jako pierwsi już w marcu. Jak to było?

W połowie marca do „Tygodnika Krapkowickiego" zadzwoniła mieszkanka okolic ulicy Opolskiej (dane do wiadomości redakcji), która poinformowała nas o składowisku odpadów oraz tirach, którymi zwożone są kolejne partie śmieci. Parę dni później przyszedł do nas kolejny mężczyzna, proszący o przyjrzenie się temu problemowi. Jego relacja była wstrząsająca.

- Ktoś musi to zatrzymać, bo to co się tam dzieje robi się coraz bardziej niepokojące – mówił „Tygodnikowi Krapkowickiemu" mieszkaniec ulicy Opolskiej (dane do wiadomości redakcji). - Śmieci przybywa. Około 50 metrów od tego składowiska mieszkają przecież ludzie. To wszystko zaczyna już śmierdzieć. Kto bierze za to odpowiedzialność?!

W sumie interwencji w niniejszej sprawie przyjęliśmy kilka. Niektóre z nich bardzo emocjonujące. Widać było, że mieszkańcy Krapkowic w obliczu całej sytuacji czują się bezradni. Niektórym ciekły łzy, inni unosili się gniewem. Trudno się dziwić, skoro z dnia na dzień smród stawał się coraz bardziej uciążliwy.

Błyskawiczne działanie... i polityczne gierki?

Nasza redakcja niezwłocznie podjęła temat. Zaraz po przyjęciu pierwszej interwencji (19 marca) o problemie poinformowaliśmy krapkowicką straż miejską. Z kolei pierwszy artykuł w tej sprawie opublikowaliśmy w 14. numerze „Tygodnika Krapkowickiego" 3 kwietnia.

Kłopot ze śmieciami wygenerował… jeszcze jeden problem. Temat wypłynął w czasie trwania kampanii samorządowej i można było odnieść wrażenie, iż niektórzy próbują go wykorzystać w celach politycznych. Sprawę wielokrotnie nagłaśniały osoby, które w obliczu bezradności, winą próbowały obarczyć starostę krapkowickiego Macieja Sonika. Trudno się dziwić, skoro to on w lipcu 2017 roku wydał pozwolenie na zbieranie odpadów w tym miejscu, z zastrzeżeniem jednak, że muszą być one segregowane, w kontenerach, workach big-bag lub w pryzmach na wydzielonych miejscach pod plandekami. Rzeczywistość nie pozostawia jednak złudzeń, że powyższe zastrzeżenia nie były przestrzegane, więc… fala hejtu wylała się właśnie na starostę Sonika.

Wywołany do tablicy starosta krapkowicki odniósł się do sprawy. W 14. numerze naszej gazety (3 kwietnia) opublikowaliśmy jego stanowisko, w którym wyjaśnia, że faktycznie w 2017 roku wyraził zezwolenie na zbieranie odpadów, ale w ograniczonym zakresie. Maciej Sonik miał jednak świadomość tego, iż pewne sprawy związane ze składowaniem śmieci wychodzą spod kontroli. O tym też wspomniał w swoim oświadczeniu.

„Do czerwca 2022 roku podjęto wiele interwencji, wszczynając dwukrotnie postępowanie o cofnięcie pozwolenia (na składowanie śmieci w tym miejscu – przyp. red.). Raz cofnięcie zostało umorzone ze względu na dostosowanie się firmy do warunków pozwolenia (w roku 2019), drugi raz Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję o cofnięciu pozwolenia mimo decyzji starosty i opinii Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w roku 2021".

Mimo jasnego stanowiska Macieja Sonika, wiele osób nadal obwiniało go o to, że wyraził zgodę na składowanie śmieci przy ulicy Opolskiej. Ten właśnie precedens próbowano wykorzystać w przedwyborczej grze politycznej. Kto i co próbował na tym ugrać? Nie nam to jednak oceniać.

Marszałek i urzędnicze frazesy

O zajęcie stanowiska w sprawie poprosiliśmy marszałka województwa opolskiego, bo to właśnie on od 2022 roku jest odpowiedzialnym za wydawanie pozwolenia na zbieranie odpadów w tym miejscu, a samo starostwo powiatowe, oprócz przekazywania informacji od mieszkańców do Opola, nic w tej sprawie nie może zrobić. Odpowiedź z urzędu marszałkowskiego przyszła po kilku dniach, była jednak długa i zawiła. Mimo to udało nam się z niej wyłuskać najważniejsze zdania.

W nadesłanym dokumencie władze województwa opolskiego potwierdziły, że starosta krapkowicki decyzją z 4 lipca 2017 roku zezwolił firmie na prowadzenie działalności polegającej na zbieraniu odpadów przy ul. Opolskiej 103. Jednak sytuacja diametralnie zmieniła się w momencie, gdy spółka zawnioskowała o zwiększenie maksymalnej łącznej masy wszystkich rodzajów odpadów, które mogą być magazynowane w okresie roku, do wartości przekraczającej 3 000 Mg. Wskutek tego zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, do wydania zezwolenia na zbieranie odpadów organem właściwym stał się marszałek województwa opolskiego.

Przekazanie wniosku marszałkowi spowodowało konieczność rzetelnej weryfikacji wszystkich dostępnych informacji na temat krapkowickiego wysypiska, bo dopiero kompletny wniosek mógł być podstawą do dalszego procedowania sprawy.

Z treści nadesłanego dokumentu wynika również, że o smrodzie wydobywającym się ze składowiska urząd marszałkowski dowiedział się dopiero pod koniec marca 2024 roku, kiedy to starosta krapkowicki przekazał (według właściwości do marszałka województwa opolskiego) pismo burmistrza Krapkowic (z dnia 15 marca 2024 roku) przekazujące zgłoszenie składowania odpadów złożone poprzez elektroniczny formularz GIOŚ.

Ponadto w nadesłanej odpowiedzi urząd marszałkowski poinformował nas, że 2 kwietnia wystosował pismo do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska z prośbą o przeprowadzenie na nielegalnym składowisku śmieci w Krapkowicach kontroli interwencyjnej. Do stanowiska WIOŚ-u jeszcze wrócimy. Wpierw trzeba przytoczyć działania podjęte przez opolską policję. A te również szokują.

Mafia, luksusowy zegarek i porsche

Przed paroma dniami policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu we współpracy z Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Środowiska w Opolu rozpracowali to nielegalnie działające składowisko odpadów w Krapkowicach. Nie był to jednak efekt pracy ostatnich kilku, czy nawet kilkunastu dni.

Jak informuje opolska policja, już pod koniec 2023 roku mundurowi wpadli na trop w tej sprawie. Zebrany materiał dowodowy obciążał jedną z firm działających na Opolszczyźnie. Kryminalni ustalili, że prowadzone mogą być fikcyjne transporty odpadów. Trop prowadził do Krapkowic, na teren legalnie zarejestrowanego wysypiska.

„Aby zebrać materiał dowodowy, policjanci przeszukali siedziby licznych firm związanych z transportem i utylizacją odpadami na terenie Warszawy, Katowic, Oławy i Krapkowic.

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl
Twój dobry wybór!
Zatrudni pracowników budowlanych
(murarzy, cieśli szalunkowych, dekarzy)
Warunki pracy:
• stała praca w prężnej firmie z ubezpieczeniami i zabezpieczeniami socjalnymi
• praca na miejscu (głównie powiat Krapkowice)
Wymagania:
• dobry stan zdrowia z możliwością pracy na wysokości
• kwalifikacje lub doświadczenie w zawodzie
Dodatkowe atuty:
• dyspozycyjność – posiadanie prawa jazdy
• doświadczenie w kierowaniu brygadą
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE
RZETELNA Firma
PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

eprasa.pl 179006ffcd

Następnie wspólnie z Departamentem Zwalczania Przestępczości Środowiskowej Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Środowiska w Opolu, a także mundurowymi z Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach weszli na teren wysypiska. Podejrzenia policjantów w pełni potwierdziły się" – wyjaśnia opolska policja.

Na miejscu policjanci znaleźli odpady, na których składowanie właściciele firmy nie mieli stosownych uprawnień. Co więcej, ich ilość i sposób składowania zostały zdefiniowane jako zagrażające środowisku.

„Ze wstępnych ustaleń wynika, że ilość składowanych odpadów wyniosła łącznie około 5 000 m3. Również ich rodzaj był nieprawidłowy - były to odpady o charakterze odpadów komunalnych" – dodają opolscy policjanci.

Jak już zaznaczono, w tej sprawie zatrzymano dwie osoby prowadzące wysypisko w Krapkowicach. To mężczyźni w wieku 45 i 54 lat z województwa śląskiego, którzy łącznie usłyszeli już kilkadziesiąt zarzutów dotyczących m.in. składowania nielegalnych odpadów, fałszowania dokumentacji i poświadczania nieprawdy.

- Policjanci udowodnili, że na przestępstwie tylko w 2024 roku mężczyźni mieli zarobić nie mniej niż 800 tysięcy złotych – mówi „Tygodnikowi Krapkowickiemu" podkomisarz Dariusz Świątczak, rzecznik prasowy KWP w Opolu.

Co więcej, w tej sprawie funkcjonariusze zabezpieczyli na poczet przyszłych kar mienie o wartości ponad 200 000 złotych.

- Była to gotówka, sportowe porsche oraz luksusowy zegarek – dodaje Dariusz Świątczak.

Opolscy mundurowi ustalili też, że jeden z zatrzymanych był poszukiwany przez organy sprawiedliwości za to samo przestępstwo. 54-latek już trafił do zakładu karnego. Tam odsiadując jeden wyrok, czeka na kolejny proces sądowy.

Dariusz Świątczak dodaje, że sprawa nielegalnego wysypiska w Krapkowicach jest rozwojowa. Specjalne jednostki prowadzą bowiem wielowątkowe śledztwo dotyczące mafii śmieciowej działającej na terenie całej Polski.

Drony, przesłuchania i laboranci z Rzeszowa

Policjanci wielokrotnie podkreślają, że operacji nie udałoby się skutecznie przeprowadzić, gdyby nie wzorowa współpraca z Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Środowiska. W związku z tym redakcja „Tygodnika Krapkowickiego" zwróciła się do tej instytucji z prośbą o komentarz w tej sprawie.

Jak się okazuje, opolski WIOŚ już w 2022 roku przeprowadził kontrolę podmiotu gospodarującego odpadami przy ulicy Opolskiej w Krapkowicach, w wyniku której stwierdził szereg naruszeń przepisów ochrony środowiska, co skutkowało m.in. nałożeniem kar administracyjnych na łączną kwotę ponad 500 tysięcy zł. Co więcej, WIOŚ zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Strzelcach Opolskich o możliwości popełnienia przestępstwa określonego w art. 271 kk, to jest za czyn polegający na poświadczaniu nieprawdy w dokumentach, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

- Ponadto od czerwca 2023 roku tutejszy organ prowadzi wielowątkowo czynności kontrolne, obejmujące miejsce uciążliwego magazynowania odpadów przy ul. Opolskiej w Krapkowicach – mówi rzeczniczka opolskiego WIOŚ-u Sylwia Stemplewska.

Ujawnione w ich wyniku naruszenia były podstawą podjęcia działań przy współpracy z Komendą Wojewódzką Policji w Opolu oraz Komendą Powiatową Policji w Krapkowicach. Uciążliwości związane ze zgromadzeniem odpadów zmieszanych z naruszeniem warunków określonych w decyzji starosty krapkowickiego, udzielającej zezwolenia na zbieranie odpadów, wymagały jednak weryfikacji ich ilości przy wykorzystaniu bezzałogowych statków powietrznych (czyli dronów). Działania te realizowane były, na zlecenie WIOŚ w Opolu, przez Departament Zwalczania Przestępczości Środowiskowej Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

- Tutejszy organ, pomimo utrudniania przeprowadzenia kontroli polegającego na braku kontaktu z przedstawicielami spółki oraz zmianami w jej zarządzie, ostatecznie przeprowadził przesłuchania przedstawicieli spółki i wykonał, zgodnie z procedurą kontroli, oględziny ujawniając naruszenia – dodaje Sylwia Stemplewska. - Ponadto przy udziale grupy próbobiorców Centralnego Laboratorium Badawczego GIOŚ oddział Rzeszów (25 kwietnia 2024 roku – przyp. red.) w asyście funkcjonariuszy policji, dokonał poboru prób zmagazynowanych odpadów z pryzm, celem przeprowadzenia ich analizy.

Czynności potwierdziły, że zgromadzone odpady, o składzie wskazującym na ich komunalne pochodzenie, są źródłem uciążliwych odorów oraz plagi much.

- W wyniku dotychczas dokonanych ustaleń, złożone zostały przez Opolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Opolu zawiadomienia do organów ścigania o możliwości popełnienia przestępstw przez członków zarządu spółki, odpowiedzialnych za zmagazynowanie odpadów – dodaje rzecznik WIOŚ-u.

Ponadto zebrane dotychczas dowody będą stanowić podstawę do wszczęcia postępowań administracyjnych wymierzających administracyjne kary pieniężne.

Zabrali właścicieli, ale... śmieci zostały

Mimo że w ciągu ostatnich kilku lat poczyniono już wiele kroków, by wyjaśnić sprawę nielegalnego składowiska odpadów przy ulicy Opolskiej w Krapkowicach, to jednak problem istnieje nadal. Wydano wiele ekspertyz i opinii, wykonano dziesiątki jak nie setki zdjęć i napisano niejeden artykuł prasowy na ten temat. Do aresztu trafili już właściciele firmy, którzy wyrażali zgodę na gromadzenie odpadów. Czy to jednak zamyka sprawę? Nie. Sęk w tym, iż wciąż nie wiadomo co teraz zrobić z pięcioma tysiącami metrów sześciennych odpadów, które śmierdzą i stały się istnym rajem dla much. Mieszkańcy już narzekają, że już nie potrafią się odgonić od tych owadów. A problem będzie tylko narastać, gdy nadejdzie pierwsza fala upałów.

Nasza redakcja zapytała pracowników Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Opolu, na kim spoczywać będzie obowiązek usunięcia śmierdzących odpadów. Odpowiedź jest prosta.

- Obowiązek usunięcia odpadów zgromadzonych niezgodnie z zezwoleniem spoczywa na posiadaczu odpadów, którym w tym przypadku jest zarządzający spółką – wyjaśnia Sylwia Stemplewska.

Co więcej, WIOŚ wyraźnie podkreśla, że w sprawie należy definitywnie skończyć z przerzucaniem odpowiedzialności za zaistniałą sytuację, która na początku spoczywała na staroście krapkowickim a później na marszałku województwa opolskiego.

- W celu rozwiązania problemu składowanych odpadów przy ul. Opolskiej w Krapkowicach niezbędne jest sprawne i bezsporne współdziałanie tych organów – podsumowuje rzecznik.

Choć przepisy i stanowiska rozmaitych urzędów oraz organów władzy są już znane, to jednak problem wciąż nie jest rozwiązany. Mieszkańcy ulicy Opolskiej mówią wprost, że summa summarum ze śmieciami, syfem, smrodem i muchami zostaną sami.

- Przepisy przepisami, ale życie weryfikuje swoje – dodaje mieszkaniec ulicy Opolskiej, który prosi o anonimowość. – Złapali tych chuliganów, którzy pozwolili na składowanie śmieci. I co? Oni teraz z więzienia będą wywozić te opony i śmierdzące odpady?! Nie sądzę!

Krapkowiczanin mówi wprost, że sytuacja jest podobna do tej, która miała miejsce przed paroma laty w Niemodlinie. Tam też składowano niebezpieczne chemikalia. Sprawców złapano, mafijną szajkę rozbito, a z problemem została… gmina i jej mieszkańcy. Samorząd natomiast na utylizację wszystkich odpadów wydał fortunę.

- Jestem tym wszystkim załamany, bo nie sądzę, żeby te nasze odpady zniknęły w ciągu najbliższych miesięcy, bądźmy realistami – dodaje krapkowiczanin.

- A śmieci i muchy zostaną z nami – podsumowuje inna nasza czytelniczka.

Michał Mandola

TRANS-HOL
ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

Posadzki betonowe
Rafał Reinert
Kosorowice
ul.Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

eprasa.pl 179006ffcd

Mają opanowany niemiecki do perfekcji

Ciężkie egzaminy, intensywne przygotowania i dźwięk niemieckiej mowy wypełniły trzy dni Olimpiady Języka Niemieckiego, której 47. edycja niedawno dobiegła końca. Eliminacje ogólnokrajowe, które odbyły się w dniach od 5 do 7 kwietnia w Poznaniu, przyniosły wiele emocji, ale także wyłoniły 21 utalentowanych laureatów. Wśród nich jest szóstka z województwa opolskiego.

Aby zwyciężyć w olimpiadzie nie wystarcza sama znajomość języka niemieckiego na wysokim poziomie. Podstawowym celem Olimpiady Języka Niemieckiego jest nie tylko promowanie zainteresowania młodzieży językiem niemieckim, ale również wartościami kulturowymi niemieckiego obszaru językowego oraz szerzeniem wiedzy o krajach niemieckiego obszaru językowego. Głównym celem jest pogłębienie wiedzy o kulturze, literaturze oraz historii tych krajów, co ma przyczynić się do lepszego zrozumienia różnic kulturowych, a także promować pokojowe współistnienie pomiędzy narodami.

Zanim młodzież awansowała do finału, przystąpiła do etapu wojewódzkiego.

Podczas eliminacji uczestnicy musieli stawić czoła dwóm różnym częściom: pisemnej oraz ustnej. Egzaminy końcowe stanowiły intensywny sprawdzian umiejętności. Pierwszego dnia uczestnicy musieli zmierzyć się z wyzwaniem interpretacji trudnego tekstu oraz wykonania zadań gramatycznych. Drugiego dnia oczekiwał ich egzamin ustny, który nie tylko wymagał perfekcyjnej znajomości języka, lecz także głębokiej wiedzy z zakresu krajoznawstwa, polityki, historii i kultury niemieckojęzycznych. Znajomość klasyki niemieckiej literatury i umiejętność jej interpretacji okazały się kluczowe dla osiągnięcia sukcesu w tych trudnych egzaminach.

Uroczyste zakończenie finału miało miejsce w niedzielę, 7 kwietnia w Collegium Minus Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wśród 21 laureatów znalazła się młodzież z województwa opolskiego.

Na podium znalazła się Melissa Wróbel z I LO w Brzegu zajmując trzecie miejsce w Polsce. Zaraz za nią na czwartym miejscu znalazła się Victoria Rawski z ZS nr I w Kędzierzynie-Koźlu. Emily Bartek z VII LO w Opolu zajęła ósme miejsce, a jedenaste i dwunaste kolejno Oliwia Sobolewska z II LO w Opolu i Maksymilian Krol z III LO w Opolu. Także z II LO w Opolu Emilie Mrachatz zajęła 14. miejsce.

(ap), fot.Germanistyka Opolska

Młodzi strażacy przyjęli wyzwanie

W Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Turystycznego w Brożcu odbyły się 20 kwietnia eliminacje wojewódzkie Ogólnokrajowego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom". To wydarzenie, które nie tylko promuje wiedzę na temat ochrony przeciwpożarowej, ale także angażuje młodzież w aktywność służącą społeczności.

Po eliminacjach powiatowych, gdzie wyłoniono zwycięzców, 81 osób przystąpiło do eliminacji wojewódzkich. To one stanowiły pierwszy krok w drodze do udziału w eliminacjach ogólnokrajowych, zaplanowanych na 8-9 czerwca w Gąsawie i Biskupinie w województwie kujawsko-pomorskim. Tylko 6 osób będzie miało szansę reprezentować swoje regiony na etapie krajowym.

- Konkurs stanowi nie tylko świetną okazję do zaangażowania się w lokalne działania w OSP, ale także otwiera drzwi do dalszego rozwoju dla młodych uczestników, mobilizując ich do aktywnego udziału w służbie ratowniczej oraz dalszych działań na rzecz społeczności lokalnej - wyjaśnia Zdzisław Olejniczak, Dyrektor Zarządu Wykonawczego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczpospolitej Polskiej Województwa Opolskiego. - To nie tylko konkurs, ale także droga do przyszłej służby, która nie tylko kształtuje charakter i wartości, ale również daje szansę na rozwój umiejętności, zdobycie nowych doświadczeń i służenie społeczności z oddaniem i zaangażowaniem.

Młodzi uczestnicy turnieju rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych, obejmujących dzieci z klas 1-4, klasy 5-8 oraz młodzież ze szkół ponadpodstawowych. Ich wiedza i umiejętności były testowane w dwóch etapach - najpierw pisemnym, gdzie odpowiadali na pytania z zakresu ochrony przeciwpożarowej, a następnie w etapie ustnym, gdzie najlepsi z każdej kategorii musieli wykazać się praktyczną wiedzą oraz umiejętnościami, omawiając działanie i obsługę wybranych sprzętów pożarniczych czy demonstrując czynności z zakresu pierwszej pomocy.

Dzieci i młodzież wykazali się dużą wiedzą w zakresie pożarnictwa.

W pierwszej kategorii wiekowej zwyciężyli Antoni Hejna z powiatu namysłowskiego i Tomasz Ksoll z powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego. Natomiast Karol Pielczyk i Aleksandra Weisser z tego samego powiatu triumfowali w kategorii dzieci z klas 5-8. Wśród młodzieży ze szkół ponadpodstawowych zwyciężyli Piotr Zdziechowski z powiatu strzeleckiego i Julita Nowakowska z powiatu oleskiego.

Eliminacje wojewódzkie Turnieju Wiedzy Pożarniczej to nie tylko rywalizacja, ale również okazja do nauki i rozwijania się. Młodzi strażacy, którzy odnieśli sukces w tych zawodach, stanowią przyszłość służb ratowniczych i są godnymi przedstawicielami swoich regionów.

(ap), fot.(ZOSP RP w Opolu)

Zapraszają do wspólnego sprzątania parku

Pałac Rozkochów zaprasza swoich odwiedzających do udziału w ekoakcji "Wiosenne porządki". Celem jest nie tylko dbanie o czystość otaczającej pałac przyrody, ale również integrowanie społeczności lokalnej we wspólną aktywność na rzecz środowiska.

Pierwsza akcja miała miejsce 21 kwietnia, pomimo niesprzyjającej pogody, gdy pięcioosobowa rodzinka zebrała dużą ilość śmieci - 8 worków oraz dwa gabaryty. Planowana jest kontynuacja akcji, a każdy, kto przyłączy się do sprzątania, zostanie nagrodzony. W ekoakcji może wziąć udział każdy, kto w weekend odwiedzi pałac. Wystarczy odebrać worek na odpady i wybrać się do pałacowego parku i wypełnienie worka śmieciami. Każdy, kto uzbiera worek śmieci, może liczyć na zasłużoną nagrodę - pałacową kawę lub napój oraz tytuł "pałacowego czyściocha".

W kolejne wiosenne weekendy także będzie okazja dołączyć do akcji. Dzięki zaangażowaniu odwiedzających, park będzie jeszcze piękniejszy, a przyroda otaczająca pałac otrzyma szansę na ochronę i poprawę stanu środowiska.

(ap), fot. Pałac Rozkochów

Podczas pierwszego sprzątania pałacu zebrano aż 8 worków śmieci i dwa gabaryty.

eprasa.pl 179006ffcd

Kącik Kulinarny Pani Irenki

Para w ruch

Czy macie w swojej kuchni garnek do gotowania na parze? Jak nie – to naprawdę warto i należy go kupić. Nie jest drogi. Gotowanie na parze pozwala zachować wszystkim składnikom wartości odżywcze i walory zdrowotne. Przez gotowanie czy smażenie bowiem, wiele z nich, np. witaminy utleniają się, a smażenie – jak powszechnie wiadomo, może być rakotwórcze, szczególnie przypalanie nadmierne mięs czy kiełbas. Najlepszy wspomniany specjalistyczny garnek ma dwa sita. Na dolnym możemy uparować składniki, wymagające dłużej obróbki cieplnej, a na górnej te, które potrzebują tylko zblanszowania. A na parze możemy gotować wszystko. Mięsa, ryby, pierogi, nawet niektóre ciasta, a przede wszystkim warzywa. Mój mąż z pewnym niedowierzaniem pierwszy raz przed laty skosztował dania z warzyw na parze, ale te, wzbogacone odpowiednim sosem, są naprawdę daniem przepysznym, sytym i zaspokoją apetyt nawet zagorzałych mięsożerców. Ostatnio odkryłam jakby na nowo smak brokułu. Jako, że kalafiory są bardzo drogie, brokuł właśnie, pełen antynowotworowych antyoksydantów, witamin i minerałów świetnie go zastąpi, choćby w takim daniu jak:

Warzywa na parze z domowym sosem winegret

Składniki: (na 2 – 3 osoby)

1. 4 średnie ziemniaki
2. 2 średnie marchewki
3. 1 średni seler
4. 1 cebula
5. 8 ząbków czosnku
6. 1 mały brokuł
7. Można dodać np. świeżą kalarepkę, kilka kwiatów kalafiora itp.
8. 150 ml dobrego oleju lub oliwy (z II tłoczenia)
9. 1 łyżka octu balsamicznego
10. 1 łyżeczka dobrej musztardy
11. 2 łyżeczki miodu lub 1 łyżeczka cukru
12. Sól, pieprz, suszony koperek i ulubione zioła np. lubczyk.

Przepis:

- warzywa obieramy (choć ortodoksi gotują w łupinach) i dokładnie płuczemy

- ziemniaki kroimy w grubsze plastry lub ósemki, marchewkę i pietruszkę w zgrabne części (np. marchewkę na 4 części), selera podobnie w grubą kostkę, brokuł rozdrabniamy na mniejsze różyczki a cebulę dzielimy na 4 części

- na dolne sito garnka układamy pokrojoną grubo marchewkę, pietruszkę, seler i większe części ziemniaka (i ew. kalarepę)

- na górne sito układamy brokuł, mniejsze części ziemniaków, ćwiartki cebuli, 6 ząbków czosnku

- zalewamy garnek wodą i gotujemy max do 20 min

- w międzyczasie do oleju dodajemy ocet, miód, szczyptę soli, pieprzu, ziół, musztardę oraz dwa pozostałe zmiażdżone ząbki czosnku i energicznie mieszamy, najlepiej w zamkniętym słoiczku, po czym smakujemy i ew. dodajemy któregoś ze składników

- ugotowane warzywa wykładamy w równych porcjach na talerze, polewamy naszym nietypowym winegretem i pałaszujemy.

Naprawdę smaczne, a jak ktoś musi, może sobie dodać jakiegoś chudego mięska, też oczywiście ugotowanego na parze. Palce lizać!!!

Pani Irenka

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON

Nad Morzem Andamańskim, cz. II

Kontynuujemy naszą egzotyczną eskapadę po Oceanie Indyjskim, a precyzyjniej mówiąc – po Morzu Andamańskim, wśród mogotów i bujnej zieleni. Szanowni Państwo, jesteśmy w Tajlandii, czyli we wspaniałym kraju azjatyckim, który z roku na rok przyciąga coraz więcej turystów. Trudno się dziwić, skoro piękno przyrody tego zakątka świata zachwyca o każdej porze roku.

Tydzień temu powiedzieliśmy sobie, dlaczego warto wybrać akurat tę destynację na turystycznej mapie świata. Dziś parę słów na temat tego, co warto zobaczyć na miejscu. A takich punktów jest naprawdę sporo.

Będąc już na miejscu – czy to w prowincji Krabi, czy też w prowincji Phuket - warto udać się na wycieczki po Morzu Andamańskim. Można to zrobić na kilka sposobów: albo wyruszyć tymi drewnianymi łódeczkami, albo też speed boatami lub promami. Osobiście polecam, aby tymi pierwszymi poruszać się na stosunkowo niedługich trasach (od 15 do 30 minut). I tak oto z Ao Nang warto przedostać się na pobliską plażę Railay Beach, mieszczącą się na półwyspie w okolicach Krabi. Na miejscu zastaniemy piękną plażę, krystaliczną wodę, a w niej małe kolorowe rybki. Idealne miejsce do plażowania i podziwiania piękna natury.

Stamtąd warto półgodzinnym spacerkiem przejść na plażę Phra Nang, by tam podziwiać genialne formy krasowe i imponujące mogoty wystające z wód. Ale plaża słynie jeszcze z jednego, niezwykle ciekawego miejsca, nazywanego również świątynią księżniczki. Legenda głosi, że w III wieku naszej ery rozbiła się tam łódź z hinduską księżniczką. Ta księżniczka uratowała się, ale zamieszkała samotnie w skalnej grocie. Wtedy miejscowi rybacy zawarli z nią układ. Ponieważ była sama, zaczęli jej przynosić fallusy, żeby jej to samotne życie osłodzić. I co jeszcze ciekawsze, ta tradycja trwa po dziś dzień. W grocie aż roi się od drewnianych prąci. W zamian za dary księżniczka daje ludności urodzaje i bogate połowy. I oczywiście można się z tego widoku śmiać, ale tak nabożnej atmosfery, jak w tej grocie, nie widziałem nawet w Częstochowie.

Na Morzu Andamańskim w Tajlandii znajduje się kilkaset wysp, wysepek i mogot. Część z nich warto zwiedzić i najlepiej zrobić to wsiadając na speed boaty (szybkie łódki). Do najciekawszych destynacji zalicza się m.in. Chicken Island (mogota, przypominająca głowę kury), James Bond Island (wyspa z charakterystyczną skałą w kształcie maczugi, którą ukazano w filmie pt. „Człowiek ze złotym pistoletem"), a także wyspa Ko Mai Phai, która ukształtowaniem terenu przypomina Seszele. To idealne miejsce do plażowania i wypoczywania.

Ale są jeszcze dwie inne destynacje, które stanowią crème de la crème andamańskich cudów przyrody. Mowa o Maya Bay na wyspie Ko Phi Phi Leh w południowej Tajlandii. To właśnie ten skrawek ziemi zaliczany jest do grona najpiękniejszych plaż na świecie. Maya Bay nabrała sławy po tym, gdy w 2000 roku ukazano ją w filmie „Niebiańska plaża" Danny'ego Boyle'a. Wtedy władze Tajlandii liczyły, że hit z Leonardo DiCaprio ściągnie do ich kraju nowych turystów. No i co się stało? W pewnym momencie zwiedzających było tak dużo, że w 2018 roku postanowiono o zamknięciu plaży dla gości, a naprawa szkód i ekosystemów trwała kolejne 4 lata. Dziś miejsce znów jest ogólnodostępne, jednak jest ściśle kontrolowane przez służby, a w samej zatoce nie można się kąpać. Warto jednak tam zajrzeć, by zachwycić się niebywałą grą kolorów, cieni i światła słońca. Cały widok idealnie harmonizuje się w błogich barwach turkusu, co wygląda jak obraz rodem z raju.

Nad Morzem Andamańskim warto zajrzeć jeszcze na Monkey Beach, czyli wyjątkową plażę opanowaną przez… małpy. Tam można się dostać jedynie łódką lub kajakiem. Obecnie to kultowe miejsce też jest ograniczone dla turystów. Pamiętać trzeba, że małpy to inteligentne i chytre stworzenia, które lubią zabierać ludziom rzeczy i… atakować. Najczęściej więc wycieczki na Monkey Beach organizowane są w taki sposób, że turyści nie wchodzą suchą stopą na plażę, a jedynie oglądają człekokształtne stworzenia zza burty. Oczywiście wszystko ze względów bezpieczeństwa. I dobrze, bo zwierzęta na widok ludzi ustawiają się w szeregu przy wodzie (a potrafią też dobrze pływać) i bronią swojego terytorium. Trudno się dziwić, skoro to ich dom, więc „wara od naszej ziemi".

A za tydzień parę słów więcej na temat fauny i flory, wśród której żyją Tajowie.

Cdn.

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

PRACA GOGOLIN
Przyjmę od zaraz
DOCIEPLENIOWCA
MALARZA
tel. 606 380 419

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

APN Personal Service
Praca w Niemczech
Niemiecka umowa o pracę
Darmowe zakwaterowanie w Niemczech
Wysokie wynagrodzenie z należnymi dodatkami
Urlaubsgeld, Rentenversicherung
Transport do Niemiec
Informacje pod nr telefonu
+48 532 774 996
lub
+49 491 9285 412

sklep Roma
W sklepach akceptujemy karty płatnicze
ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE
LOTTO
Malnia, ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278
Chorula, ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

eprasa.pl 179006ffcd

Gratulowali i winszowali

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Zdzieszowicach (24 kwietnia) przewodniczący rady Edward Paciorek oraz burmistrz Zdzieszowic Sybila Zimerman pogratulowali Sylwestrowi Gidlowi wygranej w wyborach samorządowych. „Uważam, że doskonale pan sobie poradzi" - mówiła ustępująca burmistrz.

Podczas sesji Rady Miejskiej w Zdzieszowicach Sylwester Gidel przyjął gratulacje od ustępującej burmistrz Sybili Zimerman oraz przewodniczącego rady Edwarda Paciorka.

Przypomnijmy, że w drugiej turze wyborów samorządowych (21 kwietnia) Sylwester Gidel odniósł spektakularne zwycięstwo, uzyskując poparcie niemal 70% głosujących. Temat wyboru nowego burmistrza Zdzieszowic wybrzmiał na samym początku ostatniej sesji Rady Miejskiej.

- Gratuluję panie burmistrzu – mówił Edward Paciorek. – Już dziś życzę panu powodzenia na tym stanowisku. Myślę, że zrealizuje pan wszystko, co obiecał pan mieszkańcom. Gratulacje składam także wszystkim wybranym radnym.

Przewodniczący rady złożył także gratulacje na ręce członka zarządu powiatu Helgi Bieniusy tym, którzy zwyciężyli w wyborach do powiatu.

- Mam nadzieję, że nasza współpraca z powiatem będzie się układała i będziemy mieli z tego korzyści zarówno my jak i powiat – podkreślał Edward Paciorek.

Obecna na sesji ustępująca burmistrz Zdzieszowic Sybila Zimerman również pogratulowała Sylwestrowi Gidlowi zwycięstwa, nie kryjąc przy tym zadowolenia z faktu, że mieszkańcy zdecydowali tak a nie inaczej.

- Uważam, że doskonale pan sobie poradzi pełniąc tę funkcję – mówiła Sybila Zimerman. – Życzę realizacji wszystkich planów, zamierzeń i gratulacje składam także wszystkim radnym. Wszystkiego dobrego.

Zaprzysiężenie Sylwestra Gidla na burmistrza Zdzieszowic odbędzie się we wtorek 7 maja.

Mateusz Dąbrowski, fot. gmina Zdzieszowice

Ekologiczna wymiana

Związek Międzygminny „Czysty Region" kolejny raz zachęca do wzięcia udziału w akcji wymiany elektroodpadów na sadzonki. Tym razem taka możliwość czekać będzie na mieszkańców Zdzieszowic.

Sadzonki roślin w zamian za elektroodpady będzie można dostać 22 maja na parkingu przy stadionie miejskim w Zdzieszowicach.

W środę 22 maja od godz. 15.00 do 18.00 w Zdzieszowicach na parkingu przy stadionie miejskim (ul. Rozwadzka) przeprowadzona zostanie akcja wymiany zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz baterii na sadzonki roślin. Trzy rośliny będzie można dostać za jeden duży sprzęt AGD lub RTV (lodówka, pralka, kuchenka). Za jeden średniej wielkości sprzęt elektryczny (drukarka, monitor, mikrofalówka, odkurzacz, komputer, telewizor, laptop itp.) dostaniemy jedną roślinę. Podobnie jak za trzy małe elektrosprzęty (np. lokówka, telefon, prostownica, młynek do kawy, myszka komputerowa, klawiatura, mikser, toster, czajnik elektryczny itp.) Sadzonkę otrzymają także osoby, które przyniosą ze sobą 1 kg baterii.

Organizator akcji informuje, iż nie będzie przyjmowany sprzęt niekompletny (tj. bez silniczka, agregatu, cewki) oraz świetlówki i tonery.

(matt)

Będzie piękny mural

Otwarty konkurs ofert „Opolska Wieś Przyszłości - Wieś Malowana" rozstrzygnięty. Oleszka będzie mieć piękny mural.

Dzięki tej inicjatywie na całej Opolszczyźnie powstają barwne murale.

W wioskach na Opolszczyźnie powstają barwne murale. Dzięki konkursowi pod nazwą „Opolska Wieś Przyszłości - Wieś Malowana". Można było zdobyć dofinansowanie na wykonanie oryginalnego malowidła. Wśród organizacji, które to zrobiły wyłoniono czternaście. Dofinansowanie otrzyma m.in. sołectwo Oleszka. Złożona w otwartym konkursie oferta mająca na celu „odzyskiwanie skarbów przeszłości dla przyszłych pokoleń", znalazła uznanie komisji konkursowej.

Na realizację zadań publicznych w ramach ogłaszanego konkursu w bieżącym roku Zarząd Województwa Opolskiego przeznacza kwotę do 200 000 złotych. Na realizację jednego zadania publicznego w ramach ogłoszonego konkursu ustalono maksymalną wysokość dotacji w kwocie do 15 000 zł. Zadanie musi być wykonane do 30 listopada br.

(matt)

Dzieci pośród książek

23 kwietnia zdzieszowicką bibliotekę odwiedziły dzieci z Publicznego Przedszkola nr 2. Okazją do odwiedzin był przypadający tamtego dnia Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich.

23 kwietnia obchodzono Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich.

Na początku spotkania pracownicy biblioteki opowiedzieli przedszkolakom o samym święcie, dlaczego jest obchodzone i czemu jest tak ważne. Mówiono o znaczeniu książki i czytania. Dzieciaki dowiedziały się kim jest autor, ilustrator, wydawca, drukarz i księgarz. Wizyta dzieci była dla nich także doskonałą okazją do poznania biblioteki. Przedszkolaki dowiedziały się jak można się do niej zapisać oraz jakie są zasady wypożyczania zbiorów. Przy okazji nie zabrakło także dyskusji o szanowaniu książek. Mali goście zostali także zaproszeni do projektu „Mała Książka Wielki Człowiek", który przeznaczony jest dla osób w ich wieku, była to zarazem zachęta do częstego odwiedzania biblioteki. Nie zabrakło oczywiście czasu głośnego czytania. Grupa młodsza wysłuchała opowieści „Kamyczek w bibliotece", a grupa starsza „Ciekawski George w bibliotece". Obie książki przybliżyły dzieciom temat biblioteki i pierwszej wizyty w takim miejscu. Co ciekawe opowiadanie dla grupy starszej przeczytała uczestniczka zajęć, sześcioletnia Milenka. Poszło jej świetnie.

(matt), fot.(MiGBP w Zdzieszowicach)

eprasa.pl 179006ffcd

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Poczet władców Krapkowic - Jerzy Fryderyk Hohenzollern

Część I

W 1543 roku zmarł książę opolsko-raciborski i właściciel Krapkowic Jerzy Hohenzollern. W niepewnych politycznie i pełnych napięć czasach jego następcą miał zostać zaledwie czteroletni syn - Jerzy Fryderyk.

Niepewne dziedzictwo

Sytuacja na początku lat czterdziestych XVI stulecia wyglądała dosyć niepewnie. Jedyny syn Jerzego Hohenzollerna miał objąć władzę w posiadłościach ojca, do których oprócz Krapkowic zaliczały się Opole, Racibórz, Ansbach, Krnov, Bytom, Bohumin i Głubczyce. Sytuacja wydawała się bezproblemowa tylko w przypadku w Ansbachu. Hohenzollernowie byli tam władcami dziedzicznymi, a Jerzy Fryderyk znajdował się na miejscu.

W przypadku śląskich posiadłości Hohenzollernów sprawa była delikatna. Lata czterdzieste to szczyt konfliktu pomiędzy władcami katolickimi i luterańskimi w Niemczech. Zarazem ich połowa to okres, w którym zdecydowaną przewagę zdobył katolicki cesarz Karol V. Jego brat Ferdynand I był wówczas bezsprzecznym królem Czech, a jako król Węgier sprawował władzę nad częścią naddunajskiego kraju. Z racji posiadania tego pierwszego tytułu był seniorem książąt śląskich. Ferdynandowi nie było w smak dopuszczenie tutaj do władzy księcia, którego ojciec był jednym z głównych patronów Marcina Lutra.

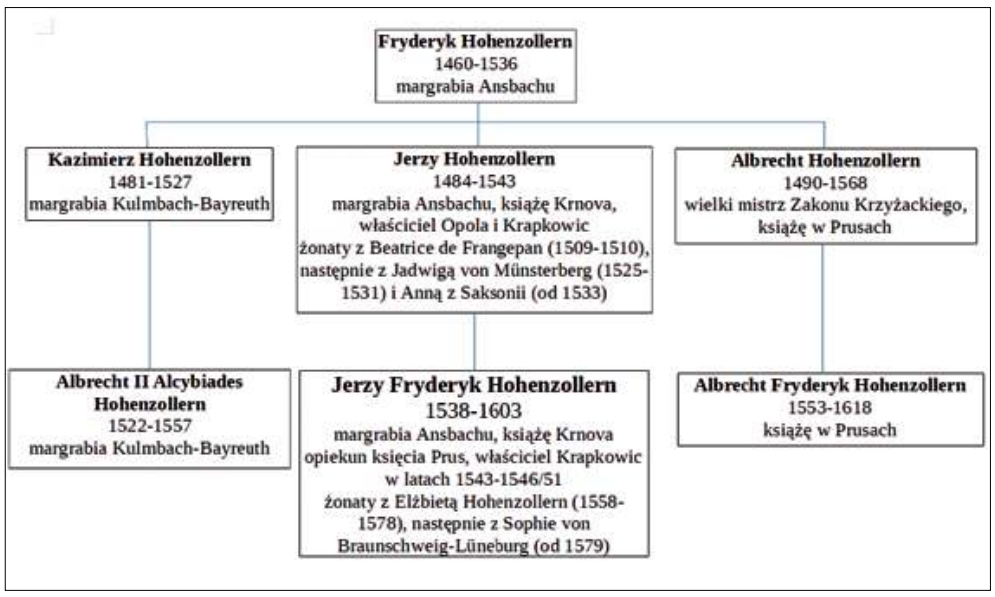

Uproszczone drzewo genealogiczne Jerzego Fryderyka Hohenzollerna.

Sytuacji nie poprawiał nawet fakt, że Jerzy Hohenzollern senior i Ferdynand swojego czasu dobrze współpracowali ze sobą w kwestiach polityki węgierskiej. Taki był urok ówczesnej skomplikowanej politycznej mozaiki, że sojusze nie utrzymywały się długo. O sentymentach łączących całe pokolenia w ogóle nie mogło być mowy.

Jerzy Fryderyk Hohenzollern na portrecie Lucasa Cranacha Młodszego z 1565 roku.

Powody niechęci króla wyjaśnia także rzut okiem na mapę. Jerzy Hohenzollern skonsolidował pod swoimi rządami niemal cały Górny Śląsk. Jego władztwo obejmowały niemal całe dawne ziemie Piastów Opolskich oraz dodatkowo dzisiejszy Śląsk Czeski. Liczne więzy pokrewieństwa z Piastami Cieszyńskimi rodziły także perspektywy, że teren ten kiedyś rozciągnie się aż do źródeł Wisły. Z perspektywy Pragi stanowiło to bardzo poważną część ówczesnego królestwa Czech. Posiadanie tak silnego poddanego nie było w smak habsburskiemu królowi.

Dodatkowo Hohenzollernowie byli panami Opola z Krapkowicami oraz Raciborza jedynie na zasadzie zastawu. Taką sytuację było prościej zmienić, niż prawo dziedziczne. W 1545 roku Ferdynand zawnioskował na śląskim Landtagu o zmianę terenów zastawnych. Opole i Racibórz miały zostać zastąpione położonymi na drugim krańcu Śląska Żagań i Żary. W ten sposób posiadłości Hohenzollernów zostałyby rozdzielone pasem ziemi o szerokości kilkuset kilometrów. Jerzy Fryderyk stracił możliwość budowy lokalnego górnośląskiego państewka. Decyzja została potwierdzona w 1546 roku. Siedmioletni książę miał bardzo ograniczone możliwości protestu. Wreszcie 1 sierpnia 1551 władzę w Opolu przejęła nowa pani, ostatecznie przecinając pretensje rodu z Ansbachu.

Czy zatem o Jerzym Fryderyku Hohenzollernie możemy mówić jako o pełnoprawnym panu Krapkowic? Wydaje się, że bez większych wątpliwości możemy go umieścić na liście właścicieli naszego miasta. Co prawda nie zdążył on objąć władzy w tej części dziedzictwa swojego ojca, jednak w przypadku władców z tego okresu to nic nadzwyczajnego, mimo tego pojawiają się w wykazach panów jakiejś ziemi. Książę prawdopodobnie nigdy też osobiście nie odwiedził samego miasta. To samo można jednak powiedzieć o jego ojcu, którego władzy mimo tego nikt nie kwestionuje. Młody wiek i krótki okres sprawiają również, że Jerzy Fryderyk nie pozostawił po sobie żadnych dokumentów związanych z Krapkowicami, a jego postać jest miłośnikom historii naszej małej ojczyzny bliżej nieznana. Nie został przez to wymieniony chociażby w „Historii miasta Krapkowice na Górnym Śląsku" Johannesa Chrząszcza, która do dziś pozostaje głównym źródłem wiedzy dotyczącej dziejów z tego okresu. I znów – nie wystarcza to, żeby dyskwalifikować go jako pana Krapkowic. Początek epoki nowożytnej to czas, kiedy możnowładcze rody zawierają coraz szersze mariaże i dziedziczą ziemie w całej Europie. To, że ktoś nie odwiedził jakiejś części swojego władztwa i nie wydał tam dokumentu, nie jest wówczas niczym szczególnym. Zresztą – dokumentów dotyczących Krapkowic nie wydała także spora część Piastów Opolskich. A mówimy tutaj o rodzie, który rezydował na stałe tylko o jeden dzień podróży od miasta, a w Krapkowicach posiadał swój zamek, który na pewno był nieraz odwiedzany.

Nasze wątpliwości możemy zatem ograniczyć do kwestii dat. Pytaniem otwartym pozostaje, czy Hohenzollernowie utracili prawa do Krapkowic już w 1546 roku, czy dopiero w 1551, wraz z przybyciem nowej właścicielki. Mówimy więc w przypadku Jerzego Fryderyka o okresie wynoszącym trzy lub osiem lat. Z perspektywy niemal pięciu stuleci wydaje się to mgnieniem oka. Postać księcia jest jednak na tyle ciekawa, że warto poświęcić jej nieco uwagi.

Ku samodzielności

Książę jako czterolatek nie był w stanie zadbać samodzielnie ani o sprawy prywatne, ani o państwowe. Zgodnie z wolą zmarłego ojca wychowaniem zajęła się matka władcy, Anna (według części źródeł miała na imię Amelia lub Emila) z Saksonii. Nad polityką Ansbachu mieli czuwać w trójkę książę elektor Brandenburgii, książę elektor Saksonii i landgraf Turyngii. W praktyce władza spoczęła w rękach regenta Friedricha von Knobelsdorffa. Było jasne, że przy takim rozproszeniu władzy nie ma mowy o konkretnej polityce zagranicznej czy reformach wewnętrznych.

Elżbieta von Hohenzollern, pierwsza żona Jerzego Fryderyka.

Wydaje się jednak, że w decydujących o ukształtowaniu charakteru latach książę uniknął złych wpływów, a o jego przygotowanie do rządów zadbano starannie. Jako siedemnastolatek w 1556 roku przejął samodzielne rządy w Ansbachu, Krnovie, Bytomiu i Bohuminie. Rok później objął również panowanie w Kulmbachu, po śmierci swojego kuzyna Albrechta Alcybiadesa. W 1558 roku zawarł ślub z Elżbietą von Hohenzollern, córką markgrafa Brandenburgii-Kostrzynia Johanna. Para młoda była więc kuzynostwem – ich wspólnym prapradziadkiem był elektor brandenburski Albrecht Achilles. W skali ówczesnej Europy takie małżeństwo nie było jednak niczym szczególnym. Stopień pokrewieństwa ponadto nie był aż tak bliski, szczególnie jeśli porównamy go z małżeństwami zawieranymi w tym samym czasie wewnątrz rodu Habsburgów.

Teść przysłał na dwór Jerzego Fryderyka swojego bliskiego doradcę, Wolfa von Kötteritza. Ten objął funkcję kanclerza na dworze młodego władcy i został jednym z jego najwierniejszych współpracowników. Pomoc ta okazała się nieoceniona wobec wyzwań, jakie w kolejnych latach czekały księcia.

Dokończenie w kolejnym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego".

Łukasz Malkusz

eprasa.pl 179006ffcd

NR 1 (28) KWIECIEŃ 2024

PARTNER GÓRAŻDŻE HEIDELBERGCEMENT Group

ZADBAJMY O NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ – EKOSPOSÓB NA ŻYCIE

Drodzy czytelnicy!

Kolejny rok z rzędu redakcja „Tygodnika Krapkowickiego" kontynuuje partnerski projekt z Heidelberg Materials pn. „Zadbajmy o naszą przyszłość – ekosposób na życie". Przez nastęne miesiące będziemy publikować na łamach naszej gazety cykl artykułów dotyczących szeroko rozumianej problematyki ekologicznej.

Ochrona środowiska to jedno z najważniejszych wyzwań naszych czasów. Codziennie bombardowani jesteśmy informacjami o zanieczyszczeniu powietrza, wód, gleby, zmianach klimatycznych i ogromnym wpływie człowieka na środowisko naturalne. Czas najwyższy, żebyśmy zaczęli podejmować działania na rzecz ochrony naszej planety.

Dbanie o środowisko to nie tylko sprawa globalna, ale również lokalna. Choć nie jesteśmy w stanie zmienić całego świata, możemy jednak wpływać na swoje najbliższe otoczenie. Możemy np. sadzić rośliny, które przyciągają pszczoły i inne owady zapylające, co jest niezwykle istotne dla zachowania równowagi ekosystemu. Warto również ograniczyć zużycie wody, ograniczać energię elektryczną oraz unikać produktów jednorazowego użytku. Każdy ma możliwość wprowadzenia drobnych zmian w swoim życiu, które będą miały pozytywny wpływ na środowisko.

Dlaczego musimy dbać o przyrodę? Odpowiedź jest prosta – ponieważ jest to nasz dom i nasze źródło życia. Bez zdrowego środowiska naturalnego nie ma możliwości naszego przetrwania. Przyroda dostarcza nam powietrze do oddychania, wodę do picia, pokarm do jedzenia, surowce do budowy i produkcji. Zatruwając ją i niszcząc, zagrażamy również sobie samym. Dlatego ważne jest, abyśmy zaczęli szanować i chronić naszą planetę, by mogła ona zapewnić rozwój przyszłym pokoleniom.

Działania na rzecz ochrony środowiska powinny być priorytetem dla każdego z nas. Nawet małe kroki podejmowane indywidualnie mogą przynieść wielkie efekty dla naszej planety. Warto więc zacząć od siebie, od swojego domu i swojego otoczenia, by pielęgnować naszą wspólną ziemię dla dobra wszystkich jej mieszkańców. Czas działać!

Michał Mandola

Dzień Ziemi trwa cały rok

Grupa Heidelberg Materials Polska prowadzi szereg działań mających na celu ochronę środowiska. Można powiedzieć, że Dzień Ziemi trwa w spółce przez cały rok, a przykładów inicjatyw, mających na celu dbałość o ekologię, można wymieniać wiele.

Już od 2005 roku przedsiębiorstwo wspólnie z Uniwersytetem Opolskim prowadzi na terenie Kopalni Wapienia „Górażdże" Program Ochrony Bioróżnorodności. W jego ramach skatalogowano, zinwentaryzowano i zwaloryzowano faunę i florę, przygotowano siedliska zastępcze dla wybranych gatunków i prowadzono ich systematyczne, bezpieczne przenoszenie na tereny zrekultywowanych wyrobisk. Co więcej, na terenie kopalni udało się także wybudować hotele dla pszczół z gliny, betonu i drewna. Z kolei by dostarczyć pożytecznym owadom pożywienia, około 0,5 ha terenu obsiano ich ulubionymi roślinami.

To był jednak dopiero początek proekologicznych działań.

Innym przykładem działań mających na celu ochronę środowiska jest prowadzenie przez spółkę tzw. nasadzeń zastępczych. Tylko w 2012 roku w zamian za usunięcie drzew rosnących na terenie złoża Kopalni Pawłów udało się zasadzić 3886 nowych drzew! W podobny sposób świętowano też 800-lecie Gogolina. Z tej okazji na terenie całej gminy posadzono 800 drzew.

Innowacyjne rozwiązania i zielona przyszłość

Do 2050 roku Grupa Heidelberg Materials Polska zamierza osiągnąć neutralność klimatyczną m.in. dzięki redukcji emisji gazów powstających przy produkcji. Już do roku 2030 roku planowane jest osiągnięcie poziomu emisji z cementu nieprzekraczającego 400 kg/t.

- Jesteśmy na dobrej drodze, by faktycznie zrealizować ten cel – informuje zarząd Heidelberg Materials Polska.

Spółka jako pierwsza w Polsce uzyskała certyfikat Concrete Sustainability Council, który potwierdza zrównoważone zarządzanie zasobami w procesie produkcji betonu i całym łańcuchu dostaw.

- Tworzymy, wdrażamy i udoskonalamy technologie produkcji cementu, efektywnej eksploatacji nieodnawialnych źródeł energii oraz zasobów surowcowych przez zwiększanie ilości dodatków w cemencie – wyjaśnia spółka. - Stale redukujemy emisję pyłową i dążymy do uzyskania zerowego wskaźnika śladu zerowego netto. Mamy na tym polu znaczący sukces – stworzenie evoZero, pierwszego zeroemisyjnego cementu na świecie.

W marcu 2023 roku spółka Heidelberg Materials podpisała z RWE umowę na zakup 70 tys. MWh zielonej energii rocznie.

- Korzystamy nie tylko z energii wiatrowej, ale również ze słonecznej, obu wytwarzanych w Polsce – podsumowuje zarząd spółki.

(mim),
fot. (gmina Gogolin)

Heidelberg Materials na szczycie klimatycznym w Warszawie

W Warszawie odbył się V Międzynarodowy Szczyt Klimatyczny z udziałem ludzi biznesu, świata nauki i administracji państwowej. W tym niezwykłym wydarzeniu udział wzięli także przedstawiciele Heidelberg Materials Polska.

Panele dyskusyjne trwały w dniach od 22 do 23 kwietnia. Było to wyjątkowe spotkanie, podczas którego dyskutowano m.in. o zielonej przyszłości Polski i szeroko rozumianej ochronie środowiska.

Trzeba wspomnieć, że w dyskusji udział wziął także członek zarządu, dyrektor Rozwoju Sprzedaży i Marketingu Górażdże Cement S. A. Andrzej Losor. Uczestniczył on w dwóch panelach. Pierwszy nosił tytuł „Dekarbonizacja przemysłu i produkcji - ostateczny koniec ery węgla i stali. Czy czeka nas deindustrializacja Europy?", a drugi - „Klimatyczna rewolucja w budownictwie. Trendy, możliwości i ograniczenia".

To była bardzo ożywiona dyskusja, w ramach której głos zabrał także przedstawiciel strony rządowej.

- Polska nie miała do tej pory długofalowej strategii rozwoju, nie zaktualizowała też dokumentów krótko i średnioterminowych. Ministerstwo teraz nadrabia te zaległości – tak komentowała tematykę dekarbonizacji Urszula Zielińska, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

Panel dyskusyjny z udziałem Andrzeja Losora można zobaczyć na kanale TOGETAIR na YouTube.

(mim)

eprasa.pl 179006ffcd

Co zrobić ze starymi oponami?

Oto legalne i ekologiczne sposoby utylizacji

Zużyte opony to problem, który często pozostaje bez odpowiedzi. Składowanie ich przy domu, wyrzucanie na pierwszy lepszy śmietnik czy nawet porzucanie w lesie są nie tylko nielegalne, ale także szkodliwe dla środowiska. Na szczęście istnieją legalne i ekologiczne sposoby utylizacji starych opon, które warto poznać.

Recykling opon w celu odzyskania surowców umożliwia produkcję różnorodnych wyrobów.

Warsztaty samochodowe i zakłady wulkanizacyjne to miejsca, gdzie możemy pozostawić zużyte opony podczas wymiany na nowe. Przekazane tam opony podlegają recyklingowi lub odzyskowi materiałowemu. Warto jednak pamiętać, że nie wszystkie zakłady oferują taką usługę, dlatego zaleca się wcześniejszy kontakt w celu omówienia szczegółów. Jedną z głównych zalet pozostawienia opon w warsztacie jest wygoda oraz pewność, że zostaną one odpowiednio utylizowane zgodnie z przepisami prawa. Koszty wywozu zużytych opon mogą być zazwyczaj naliczane jako dodatkowa opłata, jednak warto pamiętać, że jest to inwestycja w ochronę środowiska.

Granulat po oponach jest ponownie wykorzystywany w różnych zastosowaniach.

Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych są doskonałą alternatywą dla osób prywatnych. Opony można tam oddać pod warunkiem, że pochodzą z pojazdu o masie do 3,5 t i są oczyszczone z największych zabrudzeń. Warto skontaktować się z miejscowymi władzami, aby dowiedzieć się więcej na temat lokalizacji PSZOK-ów i ich zasad przyjmowania odpadów. Jak wynika z przeprowadzonych badań serwisu Oponeo, coraz więcej Polaków, a dokładniej 41% korzysta z PSZOK-ów, a 29% badanych oddaje do nich stare opony, co świadczy o rosnącej świadomości ekologicznej. Dzięki właściwej segregacji odpadów, w tym starych opon, możliwe jest skuteczne przeciwdziałanie negatywnym skutkom dla środowiska.

Niektóre gminy umożliwiają mieszkańcom oddanie zużytych opon w ramach cyklicznego wywozu śmieci wielkogabarytowych. Warto skonsultować się z odpowiednimi działami w urzędzie, aby dowiedzieć się o szczegółach i zasadach przyjmowania opon. Często wywóz odpadów wielkogabarytowych wiąże się z koniecznością wcześniejszej rejestracji lub umówienia się na konkretny termin. Jest to jednak ważna inwestycja w porządek i estetykę otoczenia, a także w dobro naszego środowiska.

Czy można wyrzucić opony do śmietnika? Zgodnie z przepisami prawa wyrzucanie opon na śmietnik lub składowanie ich na wysypiskach jest nielegalne. Wyjątkiem są sytuacje, gdy urząd miasta lub gminy uwzględnia opony w ramach zbiórki śmieci wielkogabarytowych. Należy pamiętać, że niewłaściwa utylizacja opon może prowadzić do poważnych konsekwencji dla środowiska, w tym zanieczyszczenia gleby i wód podziemnych. Dlatego tak istotne jest korzystanie z legalnych sposobów pozbywania się starych opon.

Koszty utylizacji opon w warsztacie wulkanizacyjnym zazwyczaj wynoszą od 5 do 20 zł za sztukę, ustalane według wewnętrznego cennika. Natomiast punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów nie pobierają dodatkowych opłat z tytułu utylizacji opon, jednak mogą być wymagane określone dokumenty, np. opłata za media lub potwierdzenie naliczenia opłaty śmieciowej.

Stare opony to problem, który można rozwiązać w sposób legalny i ekologiczny. Dzięki odpowiednim punktom utylizacji oraz współpracy z lokalnymi władzami możemy dbać o środowisko i przestrzegać przepisów prawa. Warto być świadomym swoich możliwości i korzystać z dostępnych opcji utylizacji odpadów. Jednocześnie warto pamiętać, że właściwa utylizacja opon to nie tylko obowiązek, ale także nasz wkład w ochronę przyrody i zdrowia publicznego.

A co się dzieje dalej z oddanymi oponami?

Kiedy zużyte opony trafiają do odpowiednich punktów utylizacji, proces ich przetwarzania rozpoczyna się. Pomimo że mogą one wydawać się jedynie odpadkiem, stają się cennym surowcem wtórnym, który można ponownie wykorzystać. Jest to kluczowy krok w zapobieganiu negatywnym skutkom dla środowiska, jakie niesie ze sobą niewłaściwe zagospodarowanie odpadów.

Rozwijające się technologie recyklingu odpadów, zwłaszcza opon, otwierają wiele możliwości ich przetwarzania. Naukowcy z całego świata pracują nad metodami, które pozwolą skutecznie wykorzystać każdy element opony w sposób ekologiczny i bezpieczny dla środowiska.

Jednym z największych wyzwań w utylizacji opon jest walka z nielegalnym paleniem. Proces spalania opon powoduje emisję toksycznych substancji chemicznych, które są szkodliwe zarówno dla środowiska, jak i zdrowia ludzi. Dlatego tak istotne jest promowanie legalnych i ekologicznych metod utylizacji opon oraz eliminacja praktyk nielegalnego spalania odpadów.

Recykling materiałowy opon pozwala na odzyskanie surowców, które mogą być wykorzystane do produkcji różnorodnych produktów. Dzięki recyklingowi materiałowemu możliwe jest zmniejszenie ilości odpadów oraz ograniczenie wykorzystania nowych surowców naturalnych. Granulat gumowy, który powstaje z recyklingu opon, może znaleźć zastosowanie w wielu dziedzinach życia. Jest on wykorzystywany m.in. do produkcji wykładzin do boisk sportowych, nawierzchni dróg czy elementów zabawek dla dzieci. Ze starych opon możliwe jest stworzenie produktów o wysokiej jakości, jednocześnie redukując negatywny wpływ na środowisko.

Prace nad wprowadzeniem nowych technologii i innowacyjnych rozwiązań w obszarze recyklingu opon są nieustannie prowadzone. Wprowadzenie efektywnych metod przetwarzania odpadów pozwala na zrównoważony rozwój oraz ograniczenie negatywnego wpływu człowieka na środowisko naturalne.

Zutylizowane opony, oddane do odpowiednich punktów utylizacji, stają się surowcem, który można wykorzystać w procesach produkcji. Recykling opon to nie tylko sposób na uniknięcie negatywnych skutków nielegalnego spalania odpadów, ale także szansa na ograniczenie ilości odpadów i ochronę środowiska. Dzięki nowoczesnym technologiom i innowacyjnym rozwiązaniom możliwe jest przetworzenie zużytych opon w sposób ekologiczny i efektywny. Wprowadzenie odpowiednich regulacji oraz promowanie świadomości ekologicznej są kluczowe dla osiągnięcia zrównoważonego rozwoju i ochrony naszej planety.

(ap), fot. oponeo.pl

eprasa.pl 179006ffcd

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• NOWA INWESTYCJA! DĘBOWA PARK W GOGOLINIE, Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ROZPOCZĘTA! więcej informacji na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858.

• ODRZAŃSKIE TARASY, Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. BUDOWA ZAKOŃCZONA! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskie-tarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• APARTAMENTY NA ZUCHÓW w Zdzieszowicach, atrakcyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 61 m² do 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie II kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• OSIEDLE DĘBOWE-ZABUDOWA SZEREGOWA III ETAP w Gogolinie, domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

MIESZKANIA:

• Krapkowice-Otmęt, ODRZAŃSKIE TARASY, 69 m², 3pkł, III piętro, balkon, piwnica, winda, garaż podziemny 2.900 zł + czynsz + prąd, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858.

• Krapkowice, 56 m², 3pkł, parter, piwnica, 229 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• Krapkowice, 54 m², 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica 275 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• Krapkowice, 57 m², 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14826)

• Zdzieszowice, 65 m², 3pkł, II piętro, balkon, piwnica 350 000 zł, więcej na www.investdom.pl,tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15580)

• Dobra, 140 m², 3pkł, połowa domu, miejsca postojowe, ogródek, 459 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14970)

• OKAZAJ! Krapkowice- GREEN HOUSE, 87 m², 3pkł, II piętro, dwa balkony, winda, wysoki standard, 520 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15166)

DOMY:

• Kujawy, dom wolno stojący, 150 m², działka 13 a, generalny remont, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15119)

• Góra Św. Anny, dom jednorodzinny, 170 m², działka 1,6 a, do zamieszkania, 520 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15297)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka, 136,88 m²,działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• Krapkowice, dom wolno stojący, 240 m², działka 7,4 a, stan dobry, 650 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15110)

• Krapkowice- Otmęt, dom wolno stojący, 138 m², działka 13 a, stan b.dobry, 690 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13986)

• Kórnica, jednorodzinny, 220m², działka 22,35 a, podwyższony standard, pomieszczenia dodatkowe, altana grillowa, 699 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15091)

• Żyrowa, granica parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pk3ł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana, działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI:

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia areału, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Krapkowice, budowlana, 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Odrowąż, budowlana, 11,51 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14921)

• Steblów, budowlana, 7,32 a, media w granicy, możliwość powiększenia areału, 131 760 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15067)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14601)

• Pietna, budowlano-usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 600 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

• Gogolin, teren przemysłowo-usługowy 2ha, media w granicy, 1 000 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (4856)

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
www.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!
TYGODNIK Krapkowicki
Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:
1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty
LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin tel. 601 424 051
Kosorowice ul. Borowa 18

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej
Rynek 21, Krapkowice tel. 504 120 772

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK
SMYKAŁA BIŻUTERIA*ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET POCHODZI Z NATURY
EN plus A1 ISO 17225-2
PL 341

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

PLADA
WODOCIĄGI I KANALIZACJA

Samorząd to również rząd! Jak samorządowcy mogą wspierać walkę z globalnym ociepleniem?

Część druga.

Kwiecień 2024 roku to wyjątkowy czas dla lokalnych środowisk i dla zwykłych mieszkańców. W kwietniu 2024 roku wybieraliśmy wójtów, burmistrzów, prezydentów miast oraz radnych gmin i rad miejskich. Są to wybory najważniejsze z punktu widzenia naszego codziennego życia i to właśnie w wyborach samorządowych głosujemy na osoby z naszej najbliższej okolicy, czyli osoby dobrze nam znane. Obecny czas jest również istotny ze względu na możliwość wsparcia lokalnej przyrody poprzez sprawdzenie programów, planów i obietnic poszczególnych kandydatów dotyczących działań na rzecz ochrony przyrody i walki ze zmianami klimatycznymi oraz ich skutkami.

Lokalne działania

Chociaż często wydaje nam się, że najważniejsze jest działanie globalne i systemowe, to jednak bardzo często liczą się drobne zmiany, które wykonane w wielu miejscach dają globalny skutek. Samorządowcy mogą wspierać lokalną przyrodę na wiele sposobów. Zaczynając od podstawowych kwestii, działaniem oddolnym samorządów w celu ochrony przyrody jest regulacja zarządzania odpadami, ściekami oraz edukacją i propagowanie ekologicznych postaw u mieszkańców na przykład dotyczących oszczędzania wody. Do obowiązków samorządów należy również odpowiednio sporządzony program ochrony środowiska, planowanie zagospodarowania przestrzennego, powoływanie nowych form ochrony przyrody, takich jak pomniki przyrody, stanowiska dokumentacyjne, zespoły przyrodniczo – krajobrazowe czy użytki ekologiczne. Oprócz powoływania niektórych form ochrony przyrody, gmina ma prawo do opiniowania projektów rozporządzeń o utworzeniu nowych form ochrony przyrody, takich jak park narodowy, rezerwat oraz park krajobrazowy na terenie gminy. Do lokalnych działań należy również budowanie zbiorników małej retencji oraz gospodarowanie wodą opadową. Ważne jest również działanie gminy dotyczące rewitalizacji oraz ochrony ekosystemów wodnych, wśród których wyróżnić można na przykład naturalne zbiorniki wodne, śródpolne i śródleśne oczka wodne, bagna, torfowiska, tereny podmokłe oraz starorzecza. Najważniejszą zasadą, a tym samym kluczem do sukcesu jest szukanie innowacyjnych rozwiązań i stawianie na nowoczesną infrastrukturę. Przykładami takich innowacji są m.in. zielone dachy, ogródki deszczowe czy naturalne oczyszczalnie ścieków. Działania te przyczyniają się do wspierania bioróżnorodności na danym obszarze, ochrony osad ludzkich przed podtopieniami, zapewnienie wody nawet w okresach suszy poprzez jej magazynowanie czy zatrzymanie w krajobrazie. Wszystkie te działania są niezbędne i najważniejsze dla poprawy jakości życia mieszkańców w ich najbliższym otoczeniu.

Kanalizacja to przyszłość

Ważnym aspektem zmniejszającym ryzyko zanieczyszczenia wód jest budowa kanalizacji i oczyszczalni ścieków. Inwestycje w infrastrukturę są korzystne, ponieważ odciążają mieszkańców w kwestii gospodarowania przez nich ściekami. Dodatkowo, unikamy niewłaściwych zachowań wypuszczania fekaliów do rzek oraz rowów melioracyjnych. To ważne dla ochrony lokalnych rzek oraz zbiorników wodnych, które często stanowią lub powinny stanowić ostoję dla dzikiej przyrody. Wiele miast i wsi wciąż boryka się z problemem przestarzałej infrastruktury wodociągowej lub jej całkowitego braku, co zwiększa ryzyko awarii i utraty wody. Dlatego tak ważna jest modernizacja i rozbudowa systemów wodociągowych oraz kanalizacyjnych. Jest to kluczowe dla zapewnienia dostępu do czystej wody i efektywnego gospodarowania nią. Co więcej, dzięki nowoczesnym technologiom możliwe jest monitorowanie i nadzorowanie jakości i czystości wody, a to pozwala na szybkie reagowanie na ewentualne zagrożenia zdrowotne i środowiskowe.

Złapać deszcz

Oprócz działań kompleksowych prowadzonych przez urzędy warto również zastanowić się w jaki sposób sami możemy wspierać lokalną przyrodę oraz środowisko naturalne. Nie wszędzie możliwa jest budowa skomplikowanej i kosztochłonnej kanalizacji. Na niektórych terenach (na przykład kiedy domostwa na wsiach są rozmieszczone w nieregularny sposób lub w dalekiej odległości od siebie) lepiej sprawdzą się przydomowe oczyszczalnie ścieków. Jedną z technik oczyszczania ścieków jest oczyszczanie hydrobotaniczne, w którym na różnych etapach stosuje się różne rodzaje roślinności w zależności od konkretnej potrzeby i możliwości. Innymi typami instalacji, które można rozważyć w swoim ogrodzie jako sposoby odprowadzania i magazynowania są zbiorniki na deszczówkę, systemy deszczowe, zbiorniki retencyjne nadziemne i podziemne, instalacje rozsączające, studnie czy nawet beczki na wodę. Wartym podkreślenia jest fakt, że bardzo często na takie instalacje można uzyskać dofinansowanie. Warto zatem zasięgnąć informacji w swoim urzędzie gminy lub na internetowych stronach rządowych. Bardzo popularnymi programami wspierającymi bilans wodny są programy tzw. małej retencji pozwalające mieszkańcom na uzyskanie dofinansowania na budowę i rekultywację małych zbiorników pozwalających na zatrzymywanie wody w krajobrazie.

Samorządowcy mogą wspierać lokalną przyrodę na wiele sposobów.

Konsekwencje osuszania bagien

W ostatnich latach niewłaściwą praktyką jest osuszanie terenów bagnistych i torfowisk. Torfowiska oprócz akumulowania znaczących dla klimatu ilości węgla, mają zdolność do pochłaniania ogromnych ilości wody, a więc stanowią rezerwuar wody na czas suszy. Powolne oddawanie wody do środowiska na terenach torfowiskowych zmniejsza ryzyko powodzi. Ochrona torfowisk powinna mieć znaczenie priorytetowe, jako sposób przeciwdziałania zmianom klimatycznym, ale także jako ochrona przed powodziami i suszami. Torfowiska stanowiły przez lata tereny mocno eksploatowane. Przez takie praktyki tereny o tak wyjątkowych i cennych wartościach przyrodniczych ulegały pomniejszaniu i obecnie są to tereny niezwykle rzadkie. Ważnym i konkretnym działaniem lokalnych władz może być brak wydawania pozwoleń na budowę na terenach zalewowych i torfowiskowych. Działanie to, chociaż radykalne może zmniejszyć skutki susz i powodzi, a także okazać się najlepszym rozwiązaniem w dłuższej perspektywie czasowej.

Miasta przyszłości już teraz? To możliwe!

Dostosowywanie się miast do nowych okoliczności wynikających ze zmian klimatycznych nie jest już tylko wizją przyszłości, ale w obecnych czasach staje się koniecznością. Kryzys klimatyczny stanowi nową rzeczywistość, do której nie tylko można, a wręcz trzeba się dostosować. Rozsądni samorządowcy szukają pomysłów jak z różnych stron można wspierać lokalną bioróżnorodność, odzyskiwać wodę, ograniczać spływanie wód do rzek, czyli zatrzymywanie i odzyskiwanie wód opadowych. Jednym z estetycznych, kreatywnych, a co często najistotniejsze, stosunkowo tanim pomysłem jest budowa tzw. ogrodów deszczowych. Ogrody deszczowe to odpowiedź na zmieniające się okoliczności. Ogród deszczowy ma na celu wstępne oczyszczenie wody pochodzącej z opadów oraz wód spływających z dróg, chodników oraz dachów. Ogrody deszczowe nie tylko mogą pięknie wyglądać i mieć wartość estetyczną, ale również mają znaczenie praktyczne. Ich zadaniem jest wstępne oczyszczanie wody deszczowej przez rośliny będące częścią takiego ogrodu oraz zmniejszenie zużycia wody w celu pielęgnowania miejskiej zieleni. Argumentem przemawiającym za budowaniem ogrodów deszczowych w przestrzeni publicznej jest zwiększenie udziału wody w krajobrazie i ograniczanie jej nagłego przepływu. Woda pochodząca z nagłych i ulewnych deszczów spływających po powierzchni nie ma szans na powolne wsiąknięcie w glebę, co skutkuje jej nadmierną ilością w otoczeniu, doprowadzając w ten sposób do lokalnych podtopień. Dzięki ogrodom deszczowym woda wsiąka stopniowo, co stanowi dużo bezpieczniejsze dla ludzi i otoczenia rozwiązanie.

Edukacja, edukacja i jeszcze raz edukacja

Wszystkie omawiane wyżej działania nie miałyby odzwierciedlenia w rzeczywistości gdyby nie były związane z aktywnością mieszkańców i społeczności. Lokalne władze jako władze najbliższe mieszkańcom najlepiej znają potrzeby osób żyjących w pobliżu. W związku z tym, osoby te wiedzą z jakimi problemami mierzą się mieszkańcy i społeczności lokalne. Władza lokalna ma wpływ na prowadzenie kampanii edukacyjnych w gminie, w szkołach czy bibliotekach należących do gminy. To ważne, bo oddolne działanie mieszkańców będzie miało największy wpływ na przyszłość środowiska naturalnego w ich najbliższym otoczeniu. Kampanie edukacyjne mogą być najtańszą, a zarazem najskuteczniejszą formą aktywnej walki na rzecz lokalnej przyrody. Dodatkowo tworzenie lokalnych stowarzyszeń oraz grup społeczników sprawia, że zainteresowanie działalnością na rzecz przyrody staje się nurtem i zachęca coraz więcej osób do podejmowania działań. Jako przykłady obszarów wartych podkreślania w kampaniach edukacyjnych jest oszczędzanie wody przez mieszkańców, konsekwencje wynikające z zanieczyszczeń wód i dostawania się fekaliów do rzek, znaczenie zatrzymywania wody w krajobrazie oraz dlaczego nie warto często kosić trawników w czasie susz i upałów oraz wiele innych zagadnień. Ważnym aspektem jest temat zrównoważonego gospodarowania zasobami wodnymi takich jak odzyskiwanie wody deszczowej czy domowe oczyszczanie ścieków. Edukowanie mieszkańców w tych dziedzinach może zmniejszyć obciążenie dla systemów wodnych na terenie gminy czy miasta, a tym samym przełożyć się na duże oszczędności. Sposobów na edukowanie mieszkańców jest bardzo wiele. Przykładem może być organizowanie festynów ekologicznych, wydawanie broszur i gazetek informacyjnych, organizowanie warsztatów, spotkań oraz szkoleń dla różnych grup wiekowych od osób najmłodszych po osoby starsze.

(ak)

Patron strony
PLADA
Przydarzyła Ci się niespodziewana awaria? Potrzebujesz szybkiej pomocy?
Nie zwlekaj, zadzwoń! Telefon awaryjny 24/7/365
tel. +48 533 300 380

eprasa.pl 179006ffcd

Ogólnopolskie rywalizacje

Już po raz drugi w Gogolinie odbył się Ogólnopolski Turniej w Gimnastyce Artystycznej, organizowany przez grupę MAGIA gimnastyka artystyczna. Wydarzeniu patronował „Tygodnik Krapkowicki".

Tegoroczna impreza odbyła się w dniach od 20 do 21 kwietnia w hali sportowej im. B. i Z. Blautów w Gogolinie. Jej motywem przewodnim było motto „Dziki Świat Magii".

- Dzięki zaangażowaniu organizatorów i rodziców dzieci udało się przygotować piękne dekoracje, takie jak tygrysy, lwy, które pozwoliły przenieść się uczestnikom do dzikiego świata magii – mówi organizatorka wydarzenia Anna Fedyszyn.

Tegoroczna edycja turnieju zgromadziła zawodniczki, trenerki i fanów gimnastyki artystycznej z całej Polski.

Wydarzenie zorganizowano już po raz drugi.

Rywalizacja była zacięta, jednak tym razem postanowiono wszystkim przyznać pierwsze miejsca.

- Udział w wydarzeniu wzięło ponad 30 klubów tanecznych – dodaje Anna Fedyszyn. – Przyjechały zawodniczki m.in. ze Szczecina, Gdyni, Wrocławia, Ząbkowic Śląskich, Gliwic, a nawet Białej Podlaskiej. Aż 600 uczestniczek rywalizowało ze sobą w występach indywidualnych i grupowych.

Miłą niespodzianką dla uczestników był także występ ojców zawodniczek, a także emocjonujący pokaz tańca brzucha. Rywalizacja była zacięta, jednak tym razem postanowiono wszystkim przyznać pierwsze miejsca. Okolicznościowe statuetki wręczył wiceburmistrz Krzysztof Reinert.

Jak dodaje Anna Fedyszyn, są plany, aby impreza taneczna była wydarzeniem cyklicznym w Gogolinie. Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, motywem przewodnim przyszłorocznego turnieju będzie magiczny świat kosmosu.

(mim), fot.(kb)

TWOJE BIURO PODRÓŻY JAWA TOUR
Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028
- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia
SERDECZNIE ZAPRASZAMY:
PIELGRZYMKA DO WŁOCH
Termin: 19 - 27 września 2024r.
Cena: 3.275 zł + 75 EUR/os
PROGRAM: Maria Saal (Austria), Padwa, Asyż, Orvieto, Watykan, Rzym, Mentorella, Subiaco, Cascia, Loreto, Ravenna i wypoczynek nad Adriatykiem

ŚWIADCZENIA: 8 noclegów w hotelach***, przejazd komfortowym autokarem, śniadania i obiadokolacje, w tym jedna regionalna z muzyką, zestawy słuchawkowe, bilety wstępu do Muzeów Watykańskich z przewodnikiem, Katedry w Orvieto, Katakumb Kaliksta i na metro w RZYMIE, ubezpieczenie i inne.
- opieka duchowa księdza
- pilot: Wawrzyniec Jasiński
Wyjazdy: Opole, Krapkowice, Koźle, Racibórz

Strażacy spotkają się na Górze św. Anny

Tradycyjna pielgrzymka strażaków województwa opolskiego do Sanktuarium na Górze Świętej Anny odbędzie się 12 maja. To wyjątkowy dzień w roku dla wszystkich ochotników, strażaków i tych, którym pożarnictwo leży na sercu.

12 maja odbędzie się pielgrzymka strażaków województwa opolskiego do Sanktuarium na Górze Świętej Anny.

W niedzielę 12 maja sanktuarium Świętej Anny Samotrzeciej gościć będzie osoby zmagające się na co dzień z przeróżnymi zdarzeniami, podczas których strażacka służba jest nieoceniona. Tego dnia o godz. 11.00 zaczną formować się poczty sztandarowe na Rajskim Placu, przed głównym wejściem do bazyliki św. Anny. Następnie odbędzie się przemarsz do Groty Lurdzkiej, gdzie o godz. 11.30 rozpocznie się uroczysta Msza Święta.

Strażacy będą modlić się za wstawiennictwem św. Anny oraz swojego patrona św. Floriana o bezpieczeństwo i pomyślność w wykonywanej pracy. Będzie to także okazja do wyrażenia wdzięczności, za szczęśliwie wykonywaną pracę na rzecz ochrony mienia, zdrowia i życia ludzkiego.

Na to religijne wydarzenie zaproszeni są nie tylko strażacy, ale również ich rodziny, krewni, bliscy i wszyscy, którym z różnych powodów pożarnictwo jest bliskie.

(matt), fot. Jednostka Państwowej Straży Pożarnej

eprasa.pl 179006ffcd

Piłka ręczna kobiet – I liga

Nie było przełamania

Piłkarki ręczne Otmętu Krapkowice nie sprostały rywalkom ze Świebodzic ulegając im różnicą sześciu goli. O porażce gospodyń zadecydowała słabsza pierwsza połowa. Najskuteczniejszą w szeregach biało-zielonych była Agnieszka Blozik, która zakończyła zawody z dorobkiem 7 trafień.

Monika Kurek dwoiła się i troiła na rozegraniu.

Natalia Szymańska obroniła kilka trudnych piłek, ale nie uchroniło to jej zespołu od porażki.

Doświadczona Agnieszka Blozik zakończyła mecz z 7 bramkami na koncie.

Krapkowiczanki w tym roku nie wygrały jeszcze meczu, a po trzy punkty sięgały dawno, bo w październiku ubiegłego roku. Na inaugurację ligi, na wyjeździe ograły 26-19 pietrowicki Start, by dwie kolejki później rozprawić się 30-27 z rezerwami Kobierzyc. Później nasz zespół „szedł pod rękę z porażkami" i obecnie ma ich na koncie jedenaście. Tę ostatnią Otmęt zanotował w ubiegły czwartek mierząc siły ze świebodzicką Victorią. Od początku większą inicjatywę na parkiecie przejawiały przyjezdne, które po kwadransie gry wypracowały sobie czterobramkowy zapas (8-4). Na przerwę świebodziczanki schodziły prowadząc 16-7, a duża w tym zasługa bramkostrzelnej Martyny Szczepanik, która sześciokrotnie „dziurawiła siatkę" Otmętu. W drugą odsłonę miejscowe weszły… czerwoną kartką dla Aleksandry Szwajkiewicz. Nie przeszkodziło to jednak w odrobieniu części strat i w 40.minucie na tablicy świetlnej widniał rezultat 12-18. Im bliżej końca spotkania, tym przewaga Victorii coraz bardziej topniała i w 56.minucie było już tylko 21-25. Końcowe fragmenty meczu to była już prawdziwa wymiana ciosów, która pozwoliła przyjezdnym utrzymać przewagę do końcowego gwizdka. Świebodzice wygrały ostatecznie 29-23 i komplet punktów padł łupem ekipy z Dolnego Śląska.

Trener Agnieszka Jochymek w trakcie meczu miała sporo uwag do gry swoich zawodniczek.

– Muszę pochwalić moje dziewczyny za walkę w dzisiejszym spotkaniu. Z treningu na trening, z meczu na mecz widzę progres w ich grze, ale ten zespół wymaga jeszcze cierpliwości. Nigdy nie wchodzę do szatni zaraz po ostatnim gwizdku, dlatego uwagi o grze przeciwko Świebodzicom przekażę zawodniczkom na najbliższym treningu. Kalendarz rozgrywek w tym sezonie nie służy temu, by zaplanować normalny cykl treningowy. Zagrałyśmy jeden, czy dwa mecze, a potem dłuższa przerwa wybijała nas z rytmu. Niech ten szalony sezon się już skończy – mówiła trener Otmętu Krapkowice, Agnieszka Jochymek.

Twardą grę w obronie Aleksandra Szwajkiewicz okupiła czerwoną kartką.

Ostatni pojedynek o ligowe punkty krapkowickie szczypiornistki stoczą 11 maja, kiedy to we własnej hali podejmą Zgodę Ruda Śląska.

PIŁKA RĘCZNA KOBIET
I LIGA – GRUPA B

11.KOLEJKA:

OTMĘT KRAPKOWICE – VICTORIA ŚWIEBODZICE 23-29

15.KOLEJKA:

ŚLĄSK WROCŁAW HANDBALL – KPR GMINY II KOBIERZYCE 31-33
GRUNWALD RUDA ŚLĄSKA – SPR OLKUSZ 28-30

TABELA

1. SPR Olkusz	11	30	379-299
2. Start Pietrowice Wielkie	11	21	310-283
3. Victoria Świebodzice	11	20	321-304
4. Śląsk Wrocław Handball	12	18	355-345
5. Zgoda Ruda Śląska	11	18	323-314
6. KPR Gminy Kobierzyce II	12	15	347-365
7. Grunwald Ruda Śląska	13	13	388-394
8. Otmęt Krapkowice	**13**	**6**	**296-415**

(raul)

Protokół:

Otmęt Krapkowice - Victoria Świebodzice 23-29 (7-16)

Otmęt Krapkowice: Szymańska, Matczak – Stopa 4, Golec 1, Blozik 7, Tiuchtiej, Szwajkiewicz 1, De Sena, Stańczyk 3, Kurek 2, Bugdoll 5. **Trener:** Agnieszka Jochymek.

Kary: Otmęt – 12 min.; Victoria – 8 min.

Czerwona kartka: Szwajkiewicz (36 min., gradacja kar 2 minut).

Piłka nożna – Opolska Liga Juniorów Młodszych

Lepsza tylko Odra

W Opolskiej Lidze Juniorów Młodszych świetnie radzi sobie MKS Gogolin. Ekipa trenera Adama Sobka jest obecnie wiceliderem tabeli ze stratą trzech punktów do liderującej Odry II Opole.

To właśnie z tym zespołem gogolinianie doznali jedynej jak dotąd porażki (Odra II wygrała 2-0 – przyp. red.). W pozostałych sześciu meczach górą byli żółto-czarni, którzy ograli kolejno 2-0 Start Jełowa, 6-1 Polonię Nysa, 4-3 Pomologię Prószków, 3-1 MKS Kluczbork, 5-2 Stal Brzeg oraz 3-0 Swornicę Czarnowąsy. W ostatnim z wymienionych spotkań prowadzenie gogolinianom w 27.minucie dał Tomasz Konopka, a jednobramkowa zaliczka utrzymywała się do 70.minuty. Wówczas to na 2-0 celnie przymierzył Jakub Kapica, a zawody tuż przed końcowym gwizdkiem zamknął Remigiusz Barton.

Juniorzy młodsi MKS-u Gogolin wciąż mają szansę na baraże, których stawką będzie „ceeljotka" U-17.

Zwycięzca OLJM uzyska prawo gry w barażowym dwumeczu o Centralną Ligę Juniorów U-17.

OPOLSKA LIGA JUNIORÓW MŁODSZYCH

7.KOLEJKA:

POLONIA NYSA - MKS KLUCZBORK 6:4

POMOLOGIA PRÓSZKÓW - START JEŁOWA 3:3

MKS GOGOLIN - SWORNICA CZARNOWĄSY 3:0

STAL BRZEG - ODRA II OPOLE 0:3

TABELA

1. ODRA II OPOLE	7	21	20:3
2. MKS GOGOLIN	7	18	23:9
3. STAL BRZEG	7	13	30:16
4. SWORNICA CZARNOWĄSY	7	9	13:16
5. POLONIA NYSA	7	6	14:35
6. POMOLOGIA PRÓSZKÓW	7	5	15:19
7. START JEŁOWA	7	4	9:18
8. MKS KLUCZBORK	7	4	18:26

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - Swornica Czarnowąsy 3-0 (1-0)

1-0 Konopka-27., 2-0 Kapica-70., 3-0 Barton-87.

MKS Gogolin: Kipka – Barton, Heinzer, Konopka, Hulin, Orlik, Kapica, Piechota, Suchanek, Suslik, Sztwiorok. **Trener:** Adam Sobek.

eprasa.pl 179006ffcd

GRUPA psb MRÓWKA

PROSTO SZYBKO BLISKO

WSZYSTKO

Oferta ważna od **25.04 do 04.05.2024**
lub do wyczerpania zapasów

* Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed wprowadzeniem obniżki

HIT CENOWY!
26,90 zł/m²
~~32,90 zł*~~
krono span
Panel podłogowy DĄB EURUS
gr. 7 mm, AC 4

69,99 zł/szt.
ŚNIEŻKA EKO
biała emulsja akrylowa do ścian i sufitów, 11,5 l (6,09 zł/l)

319 zł/szt.
OLER
Huśtawka ogrodowa VIP
szer. 170 cm

HIT CENOWY!
43,99 zł/szt.
~~47,90 zł*~~
Nawóz do trawnika z magnezem i siarką
4 kg (11 zł/kg)

597 zł/szt.
KÄRCHER
Myjka K3 POWER CONTROL
doskonała myjka wysokociśnieniowa, moc 1600 W, ciśnienie maks. 120 bar

SPRAWDŹ NOWĄ GAZETKĘ

Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35
Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie | Mrówka Zdzieszowice | dremex.pl | PSBMrowka

Oferta obejmuje sklepy:

ŹRÓDEŁKO
Krapkowice, ul.Szkolna 5a
Pn - Sb 7:30 - 22:30

euro sklep
Komorniki ul. Prudnicka 3
Moszna ul. Wiejska
Racławiczki ul. Plebiscytowa 2

Oferta ważna: 30.04. - 13.05.2024

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

COCA COLA 2L
8,99 ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 10,99zł/SZT

DALLMAYER KAWA MIELONA 500G
24,99 ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 33,99zł/SZT

ŻYWIEC FULL 0,50L
HIT
2,69 ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 4 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 3,59zł/SZT

OKOCIM O.K. 0,50L
HIT
1,99 ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 2,99zł/SZT

WARKA JASNA 0,50L
2,59 ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 3 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 2,99zł/SZT

DAWTONA OGÓREK KONSERWOWY 900ML
6,99 ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 8,99zł/SZT

DAWTONA KAPUSTA CZERWONA 500G
3,99 ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 4,99zł/szt

MUSZYNIANKA 1,5L
1,99 ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 6 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 2,69zł/SZT

BRYKIET 2KG
NA MAJÓWKĘ!
10,99 ZŁ/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 15,99zł/SZT

KAWA MIELONA MK CAFE PREMIUM 2*500G
42,99 ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 44,99zł/szt

eprasa.pl 179006ffcd